Nr. 80. Kraków, Niedziela 23 Lutego 1919. **Rok XXXVIII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	102 kor. — h.	51 kor. — h.	25 kor. 50 h.	8 kor. 50 h.
z odnoszeniem do domu	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „
z dwurazową „	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
W państwie niemieckiem	132 „ — „	66 „ — „	33 „ — „	11 „ — „
W innych państwach	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.** Nr rach. pocz. Kasy oszczędności 857.484. *Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.* **We Lwowie** sprzedaż numerów po 30 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 30 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowo: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscowo:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupcaysa, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soczyńska. — **W Tarnowie** M. Rookach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 90 hal., za każdy następny raz 70 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 2·50 od wiersza. — **Głosy publiczne** po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz K 1·50. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Exposé Paderewskiego.

Kraków, 23 lutego.

W parlamentaryzmie europejskim wytworzył się już pewien styl deklaracyj rządowych. Odznacza się on ścisłą przedmiotowością, dążeniem do precyzyjnych określeń, przy pomocy których chce się powiedzieć to tylko, co ściśle zostało zamierzone. Wskutek tego deklaracye rządowe brzmią zawsze sucho. Są zimne. A dopiero komentatorzy polityczni i nieoficyalni mają za zadanie podnosić temperaturę tych oświadczeń, przez odpowiednie ich glosowanie.

Prezydent Paderewski odstąpił od tej reguły, zmieniając w swem czwartkowem exposé znamionującej typową urzędowość sztywności, okazał się nie tylko spokojnym przedmiotowym epikiem, lecz także — lirykiem. Szukał nietylko rozumu i myśli słuchaczy, lecz także i serc ich. Trafiał też i do jednych i drugich. Do serc można nawet lepiej, i łatwiej, niż do rozumów.

Najważniejszą pomiędzy ... częścią tej deklaracyi stanowią te jej ustępy, które odnoszą się do zagadnień naszej polityki zagranicznej. Prezydent ministrów omawiając je, ograniczył się do stwierdzenia faktów przedewszystkiem. Przedstawił znany powszechnie stan rzeczy na naszych granicach. Określił też zgodnie z całą polską opinią osobisty swój stosunek do poszczególnych sąsiadów.

Pozytywnego programu naszej polityki zagranicznej prezydent ministrów nie rozwinął. Zgodnie ze znanemi z doniesień prasowych konkluzyami końcowemi wywodów p. Dmowskiego na konferencyi pokojowej, prezydent ministrów omówił ustalenia naszych postulatów terytoryalnych Polski, w szczególności nie wspomniał ani o Gdańsku, ani o Śląsku Górnym. Oczywiście nie czynimy z tego prezydentowi ministrów zarzutu. Szef rządu bowiem mówiąc oficyalnie i do całego świata, musi odważać słowa, poza któremi zawsze powinna stać jakaś racya polityczna. Nie wątpimy, że poważne racye polityczne stały zarówno poza tem, co Paderewski powiedział, jak za tem, o czem milczał.

Dalszą charakterystyczną cechą tej części czwartkowego „exposé" jest wielka wstrzemięźliwość w stosunku do mocarstw koalicyi. W dwóch miejscach i to tylko mimochodem, dotyka prezydent ministrów tej sprawy pomocy, której możemy spodziewać się od koalicyi. Raz, gdy wymienia ilość środków spożywczych, przysłanych do Gdańska, drugi raz przy końcu, zapewniając, że o materyalne zaopatrzenie naszej armii możemy być spokojni. Wstrzemięźliwość ta na pewno nie wynika z usposobienia, lecz także za polityczne rozważania. Co innego bowiem nastroje, odzwierciedlające nadzieje szerokiej publiczności, co innego zaś oficyalne wywody szefa rządu. Ton nie powinien bez ostatecznej potrzeby opuszczać gruntu ściśle przedmiotowości. Tak też uczynił Paderewski i dobrze uczynił.

Informacye pana prezydenta o organizacyi naszego zastępstwa w Paryżu przyczynią się do ostatecznego ustalenia panujących u nas pod tym względem wyobrażeń. Narodowy Komitet paryski został mianowicie w ostatnich czasach uzupełniony silnym stosunkowo dopływem socyalistów i przedstawicieli lewicy społecznej w ogólności. Czy to uzupełnienie wzmoże sprawność działania komitetu i czy przymnoży wydatność jego pracy, okaże przyszłość. Na razie to jako pewne można stwierdzić, że oznacza ono rozłożenie odpowiedzialności olbrzymiej za ostateczny wynik sprawy polskiej, także na przedstawicieli lewicy i socyalistów. Dmowski sam nie dźwiga już tej odpowiedzialności. Obok niego spoczywa ona także na tych wszystkich dyplomatach polskich, których wymienił prezydent ministrów, więc na pp. Sokolnickim, Iłuskim, Wasilewskim, Thugutte i innych.

Poglądy, które rozwinął prezydent ministrów na sprawę naszych kresów wschodnich, odpowiadają powszechnym w tej mierze poglądom. Z siłą wielkiego przekonania i z sentymentem stwierdził szef rządu, że wolna i demokratyczna Polska nie myśli o wynaradawianiu nikogo, że niczyjego rozwoju narodowego tamować nie zamierza. Możnaby otworzyć dyskusyę nad kwestyą, czy wówczas w czasie, kiedy sprawa kresów wschodnich wchodzi w stadyum rozstrzygające, takie ogólnikowe twierdzenia mogą wystarczyć, czy nie byłoby raczej wskazanem bardziej określonych zasad, na których bylibyśmy gotowi oprzeć nasze współżycie z narodami kresowemi. Przecie właśnie do Lwowa przyjechała misya koalicyjna, mająca podjąć pośrednictwo między nami a Ukraińcami. Może jednak wszystkie zastrzeżenia ... polityczną, a także sprawa ... wskazówek dla misyi koalicyjnej ... tycznej szefa rządu, co uważał w takiej sytuacyi za bardziej wskazane, czy rozwinięcie programu naszej polityki w stosunku do Ukraińców, czy też ograniczenie się do kilku twierdzeń ogólnikowych. My uważalibyśmy, że taktycznie bardziej wskazanem było jasne i otwarte określenie tego, czego Ukraińcy, z którymi mamy układać się, od nas oczekiwać mogą, aby przez wojskowo ... w obręb państwowości polskiej. Ale nie przeczymy, że można mieć w tym zagadnieniu taktycznem także odmienny pogląd. Szef rządu, który nie mamy rzeczy więcej zna faktów konkretnych, determinujących jego działanie, musiał tę sprawę rozważyć.

W kwestyach polityki wewnętrznej prezydent ministrów był stosunkowo bardzo małomownym. W kilku zdaniach przepojonych sentymentem, ale bardzo ogólnikowych, stwierdził on tylko istnienie kwestyi robotniczej i agrarnej, wstrzymując się od rozwinięcia szczegółowego swoich i swojego rządu na te kwestye poglądów.

Przypuszczamy, że stało się to głównie dlatego, że Sejm konstytuujący ma przedewszystkiem opracować konstytucyę państwa. Szersze reformy społeczne znajdują się z natury rzeczy na drugim planie. Przed ustaleniem bowiem granic państwa i jego formy prawnej o rozumnym planie tych reform trudno zaiste mówić. Reformy socyalne są nadto w dziewięćdziesięciu dziewięciu setnych zagadnieniem, przedewszystkiem — finansowem. Z exposé zaś ministra skarbu dowiadujemy się, że formująca się dopiero finansowość polska z trudem pozwala na ułożenie normalnego budżetu. Cóż mówić o ogromnych kredytach nadzwyczajnych, których wielkie reformy socyalne wymagają!

Z tem większą zato siłą i stanowczością żądał prezydent ministrów i „błagał" Sejm, aby uchwalił natychmiastowy pobór wojskowy. Z poglądem Paderewskiego, że gdybyśmy byli przed półtora rokiem wystawili pięćsettysięczną armię, byłyby wszystkie nasze sprawy wyglądały dzisiaj inaczej, zgadzamy się w zupełności. — Poglądu tego broniliśmy zawsze i miło nam stwierdzić, że dziś znalazł on wreszcie autoryzacyę ze strony szefa rządu polskiego.

Nie mniej sprawiedliwem i znamiennem jest stwierdzenie przez p. Paderewskiego historycznej zasługi Legionów polskich, które „ze słusznym zapałem walczyły przeciw armiom carskim" i „nie jedną zgotowały im porażkę". Stwierdzenie faktu tej wielkiej zasługi naszych Legionów w ich walce z caratem jest tem cenniejszem, że pochodzi z ust Paderewskiego, który był przeciwnikiem tych poglądów politycznych w Polsce, na których opierało się utworzenie Legionów i ich sławna działalność.

Zaostrzona sytuacya w Cieszynie.

Cieszyn, 22 lutego.

Sytuacya staje się z każdym dniem trudniejsza. Prezydyum Rady Narodowej w Cieszynie obraduje w Domu Narodowym **poprostu pod bagnetami czeskimi. Aresztowania trwają w dalszym ciągu.**

Wczoraj rano aresztowano redaktora »Głosu ludu śląskiego« p. **Lebiedzika i skutego pod konwojem prowadzono do więzienia.** Wracających uchodźców wyłapuje się i internuje. Władze czeskie odraczają uwolnienie internowanych, mimo kilkakrotnych żądań ze strony **Rady Narodowej śląskiej i misyi koalicyjnej. O opuszczeniu Śląska nie chcą ani słyszeć.** Umacnianie frontu i sprowadzanie przez Czechów posiłków **odbywa się dalej w przyśpieszonem tempie.**

W nocy z piątku na sobotę wszczęły patrole czeskie na jednym z odcinków walkę, **która trwała całą noc. Świadczy to wymownie o lekceważeniu przez Czechów misyi,** jak również i o tem, że Czesi za wszelką cenę chcą **postawić koalicyę wobec dokonanych faktów.**

Druga ofenzywa czeska.

KOMUNIKAT WOJENNY.

Śląsk Cieszyński: Wbrew warunkom umowy **nie opuścili dotąd Czesi terytoryum polskiego, a nawet podjęli dnia 21 bm. na nowo akcyę zaczepną przeciwko naszej linii obronnej. O godz. 2 po południu nastąpił atak na nasze placówki** u mostu w Małym Ochabie. O godz. 7.30 wieczorem rozpoczęli Czesi na całym froncie ogień karabinowy i karabinów maszynowych. O godz. 9 wieczorem **uderzyły silne nieprzyjacielskie oddziały na nasze placówki na lewym brzegu Wisły pod Drogomyślem. Wszystkie ataki odparto. Na południowem skrzydle zajęli Czesi dwór Hermanice i ostrzeliwali przez cały dzień Kisielów. Na całym froncie stwierdzono koncentracyę znaczniejszych sił czeskich.**

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
H a l l e r, pułk.

Noulens o sytuacyi na Śląsku.

Warszawa, 23 lutego (PAT). »Kuryer Polski« przynosi wrażenia swego współpracownika, który odwiedził misyę ententy.

Gdym wszedł — pisze współpracownik »Kuryera Polskiego« — sekretarz ambasadora Noulensa, hr. Robien, odsunął plik papierów na stronę i począł opowiadać swoje wrażenia z czwartkowego posiedzenia Sejmu. Mieliśmy w loży trzech tłómaczy, wobec czego mogliśmy śledzić słowa prezydenta ministrów Paderewskiego. Olśnił on nas wszystkich swem krasomówstwem i swą zdolnością polityczną. Mowa jego była wypowiedziana z takim temperamentem, że myśleliśmy, że mamy przed sobą starego wilka parlamentarnego. Owacya nam urządzona, jakkolwiek jesteśmy do nich już przyzwyczajeni, wzruszyła nas głęboko. Tym razem mieliśmy wrażenie, że słyszeliśmy głos całej Polski przez usta jej najlepszych wybranych synów.

W trakcie naszej rozmowy wszedł do kancelaryi przewodniczący misyi koalicyjnej, ambasador **N o u l e n s.** Był mocno wzburzony i zdenerwowany. Rzekł on głośno do swego sekretarza:

— Proszę pana, trzeba niezwłocznie zwołać **członków na nadzwyczajne posiedzenie w sprawie cieszyńskiej.**

Po tych słowach ambasador Noulens wyszedł, a następnie powróciwszy, jeszcze dodał:

— Powtarzam panu, że ta sprawa nie może uledz najmniejszej zwłoce. Proszę, aby na godzinę 6 członkowie misyi byli w komplecie.

Widząc pana Noulensa tak wzburzonym, nie ośmieliłem się zwrócić do niego z prośbą o wyjaśnienie szczegółów, nie chciałem też dłużej zabierać czasu panu Robien, który jednakże zakomunikował mi, że **Czesi widocznie posunęli się już znacznie naprzód, gdyż nawet Bielsk już misyi nie odpowiada.** Misya prawdopodobnie **niezwłocznie poweźmie w tej sprawie kroki stanowcze.**

Polski konsul z Pragi o Śląsku.

Kraków, 22 lutego. (PAT). Dziś przybył do Krakowa kierownik konsulatu polskiego w Pradze, p. Roman **W e g n e r o w i c z**, udający się z Pragi do Warszawy. P. Wegnerowicz udzielił nam następujących informacyj:

Jadę służbowo z Pragi do Warszawy, bynajmniej nie odwołany przez rząd polski. Biuro konsulatu polskiego w Pradze pozostaje nadal czynne, jak dotychczas. Wyjechałem z Pragi we czwartek wieczorem. **Sytuacya na Śląsku do dzisiaj rana nie uległa zmianie.** Rada Narodowa śląska urzęduje w Cieszynie, ale nie na zamku, który jest zajęty przez komendę brygady czeskiej, lecz w Domu Narodowym. Polski attaché wojskowy urzęduje w Cieszynie przy misyi koalicyjnej. **W Cieszynie panuje spokój.** Onegdaj brygadyer **L a t i n i k** w komendzie brygady wydał przyjęcie na cześć misyi koalicyjnej. Przebieg przyjęcia był niezwykle sympatyczny. **Pogłoska, jakoby Bielsk zajęli Czesi, jest zupełnie zmyślona.** Z Bielska wyjechałem dziś o godz 12 w południe. W nocy z piątku na sobotę na odcinku północnym frontu była silniejsza strzelanina. Naogół na froncie czeskim ujawniają się pewne symptomy agresywności czeskich oddziałów. P. Wegnerowicz dziś wieczorem wyjechał do Warszawy.

Dyskusya sejmowa nad sprawozdaniem Rządu.

PORZĄDEK DZIENNY.

Warszawa, 22 lutego. (PAT). Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu, **które się zaczęło o godz.** 10 przed południem, **znajdują się następujące sprawy:**

1) **Dyskusya** nad sprawozdaniem prezesa **ministrów i ministra** skarbu.

2) **Przekazanie** sprawy rugów poselskich komisyi regulaminowej.

8) Wybory **komisyi:** a) wodnej; b) komunikacyjnej; c) administracyjnej.

WSTĘPNE CZYNNOŚCI.

Warszawa, 22 lutego. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 10 min. 15 przed południem. Marszałek **T r ą m p c z y ń s k i** powołał na sekretarzy posłów Harasza i Pużaka, poczem prosił przewodniczących komisyi, aby po posiedzeniu Sejmu zebrali się w jego salonie. Po udzieleniu urlopu dwom posłom, marszałek odczytuje pismo prezydenta ministrów do Naczelnika państwa, które brzmi:

PROŚBA O DYMISYĘ.

Powołując się na deklaracyę. złożoną przezemnie na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu, mam zaszczyt prosić pana Naczelnika państwa o **zwolnienie mnie wraz z całym gabinetem ministrów z zajmowanych przez nas urzędów.**

Warszawa, 20 lutego 1919.

Prezydent ministrów Paderewski.

ODPOWIEDŹ NACZELNIKA.

Na pismo to otrzymał prezydent ministrów następującą odpowiedź od Naczelnika państwa:

W porozumieniu ze Sejmem ustawodawczym w osobie jego marszałka zawiadamiam pana prezydenta, że do zgłoszonej przez niego wraz **z całym gabinetem w dniu 22 bm. dymisyi jako wywołanej względami natury formalnej przychylić się nie mogę** i powierzam panu oraz wszystkim jego kolegom ministrom sprawowanie nadal dotychczasowych urzędów.

Warszawa, dnia 21 lutego br.

Naczelnik państwa Piłsudski.

Odpowiedź Naczelnika państwa przyjęła Izba żywymi oklaskami w centrum i na prawicy. —

Następnie wniesiono szereg interpelacyj w sprawie usunięcia obcokrajowców, aprowizacyi, poczt itp.

PRZECIW OKLASKOM.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek wystosował apel do posłów, **aby mniej obficie korzystali z prawa dawania oklasków. W innych parlamentach oklaski są wogóle wzbronione,** a dozwolonem **jest** tylko potakiwanie i wyrażanie zadowolenia słowami „Brawo" itp. Dotychczas nie remonstrował marszałek przeciw temu, bo były to pierwsze dni entuzyazmu, obecnie jednakże **idą dni mozolnej pracy i odbudowy państwa.** Z tego względu w interesie porządku prosi marszałek **o zaniechanie oklasków.**

DYSKUSYA SEJMOWA.

Przystąpiono do porządku dziennego tj. do **dyskusyi nad sprawozdaniami prezydenta ministrów i ministra skarbu.** Zabiera głos poseł Stanisław **G r a b s k i.**

Na sali okrzyki: Gdzie jest prezydent ministrów, o niego przecie idzie.

M a r s z a ł e k: Pan prezydent ministrów oświadczył, że się tu stawi. Prawdopodobnie ma jakieś zajęcia, które go powstrzymały.

O PRZEDSTAWICIELSTWO I OBRONĘ KRESÓW.

Poseł **G r a b s k i:** Sejm wziął w swoje ręce suwerenną władzę Rzeczypospolitej, powinien więc obecnie nietylko wyrazić swoje zdanie o programie rządu, lecz oświadczyć, jak pojmuje najważniejsze swoje zadanie, gdyż wziął na siebie odpowiedzialność za przyszłość Ojczyzny i skuteczne wypełnienia tych zadań. Potrzeba jak największego zespolenia dążeń w Sejmie. W jej myśli powstał Związek Narodowo-Ludowy. **Korzystne załatwienie sprawy polskiej na Kongresie pokojowym zależne jest także od przeświadczenia, „jakiego świat cywilizowany poweźmie na podstawie prac naszego Sejmu.** Koniecznem jest najszybsze znalezienie się w tym Sejmie **przedstawicieli Wielkopolski, Śląska Cieszyńskiego, Górnego, polskich powiatów** Śląska średniego, Prus Zachodnich i polskich **części Prus Wschodnich, ziemi Białoruskiej i tych wszystkich kresów,** które winny wejść w skład Rzeczypospolitej. Dalej **potrzebną jest silna armia** nie po to, aby przemocą rozszerzać granice, lecz aby bronić ziem polskich przed napaściami. **Nadmierna ustępliwość co do Spiżu i Orawy podnieciła zaborczość Czechów. — Kongres pokojowy niewątpliwie(?)** w całości przyzna nam ziemie, na które napadli Czesi, wyzyskując niekorzystne dla nas stosunki. **Natomiast co do kresów wschodnich musimy bronić się własnemi siłami.** W ręku bolszewików rosyjskich jest dzisiaj prawie cała Białoruś, w ręku Ukraińców, którzy są odmianą bolszewików, jest przeważna część granic wschodnich. Naród gotów będzie do dalszych ofiar nietylko dla obrony naszej ziemi, ale także dla obrony cywilizacyi europejskiej od wschodniej anarchii.

POTRZEBA REFORM WEWNĘTRZNYCH.

Mowca przeszedł do omówienia organizacyi władz państwowych i racyonalnego systemu państwowego. **Nie wystarcza pożyczka wewnętrzna, potrzeba wielkiej pożyczki zagranicznej.** Aby mieć kredyt, potrzeba obudzić zaufanie zagranicy wewnętrzną organizacyą. Mowca nawiasowo wspomina, że w Polsce cieszą się dziwną bezkarnością wysłannicy rosyjskich sowietów. **Państwo polskie będzie Rzeczypospolitą narodową i katolicką,** zapewnić musi jednakże wszystkim innym narodowościom i wyznaniom zupełną swobodę rozwoju. Dalej potrzebne są wielkie **reformy społeczne w dziedzinie opieki społecznej nad robotnikami,** obejmujące między innemi kontrolę nad umowami co do płac, co do czasu pracy, ubezpieczenia od wypadków choroby, braku pracy itp. Tak **samo ważną jest reforma agrarna.** Konieczną **jest parcelacya olbrzymich majątków, aby umożliwić utrzymanie średnich folwarków. zaopatrzenie w ziemię rolników, małorolnych i bezrolnych.** W tym celu potrzeba nietylko zaprowadzić wydatny kredyt państwowy i rozparcelować majątki państwowe i majątki martwej ręki, ale także potrzeba poddać **kontroli handel ziemią, dać państwu prawo pierwokupu** a także w danym razie **przymusowego wykupu** ziemi. Szczególnie tej, która jest źle zagospodarowana. **Prawo własności powinno być dalej utrzymane w całej pełni,** ale nienaruszalność jego nie oznacza nienaruszalności wielkich obszarów rolnych. Potrzeba jednakże także **przeciwdziałać wyludnieniu wsi** i w tym celu należy energicznie starać się o podniesienie miast. o rozwój przemysłu, handlu i rzemiosł. Deklaracya pana prezydenta ministrów daje pewność, że w tej sprawie można liczyć na umiejętną działalność rządu. Związek narodowo-ludowy wyraża prezydentowi ministrów pełne zaufanie.

PRZEMÓWIENIE PRZEDSTAWICIELA P.S.L.

Poseł **S t o l a r s k i** w imieniu klubu posłów polskiego stronnictwa ludowego odczytuje deklaracyę, która na wstępie zaznacza, że P. S. L. będące przedstawicielstwem ludu polskiego, uczynić pragnie z Rzeczypospolitej ludowej krainę pokoju, ładu i powszechnej szczęśliwości. — Wszystkie ziemie — powiada dalej deklaracya, na których osiadł od wieków i dotąd pracuje lud polski, powinny być spojone w całość. **Nie pozostawimy poza granicami Rzeczypospolitej Poznańskiego, Górnego Śląska, Prus Zachodn. i Mazurów pruskich, nie opuścimy braci naszych na Śląsku Cieszyńskim, na Spiżu i na Orawie.** Wdzięczni braciom na Kaszubach, że utrzymali **dla nas** Bałtyckie Pomorze, dążyć będziemy do odzyskania tych ziem, wraz z Gdańskiem i **do oparcia się o** morze dla swobody handlu i najłatwiejszych **na** tej drodze stosunków światowych.

WOLNI Z WOLNYMI, RÓWNI Z RÓWNYMI.

Hasła, głoszone przez demokracye Zachodu, dają nam prawo przypuszczać, że w dążeniu naszem do zespolenia wszystkich ziem polskich możemy liczyć na wydatne i szczere współdziałanie zwycięskich państw koalicyi. Od wschodniej granicy etnograficznej nie chcemy zaboru. Szukać będziemy drogi do związku narodów wolnych z wolnymi, równych z równymi.

PRECZ Z PRZYWILEJAMI.

Przywileje rodu i majątku są tym czynnikiem rozkładu, który krzywdzi obywateli i osłabia państwo. Uważamy za nasz obowiązek utrzymanie tych wszystkich praw obywatelskich i zarządzeń, jakie poczynił tymczasowy rząd ludowy, i rozciągnięcia ich na wszystkie dzielnice naszego państwa. Polska Rzeczpospolita ludowa z prezydentem na czele. **mieć będzie Sejm jednoizbowy** jako źródło władzy i prawa, szeroki samorząd wiejski, gminny, powiatowy i miejski, który sprzyjać będzie rozwojowi życia społecznego i gospodarczego. **Nie pozwolimy na to, aby państwo nasze stało się policyjnem i urzędniczem.** Panować w niem musi **poczucie swobody obywatelskiej i pełna ochrona prawnej osobistej wolności.** Chcemy, aby na zwolnionych z wiekowego najazdu ziemiach polskich zrodził się **typ wolnego i kulturalnego życia ludowego, rządnego, zamożnego gospodarza jako ostoi narodu.**

OŚWIATA LUDOWA I RELIGIA.

Będziemy się starali, aby w **dziedzinie oświaty przeprowadzoną została bezpłatna powszechna szkoła państwowa.** Oprócz tego chcemy, aby młodzież włościańska miała dostateczną **ilość szkół rolniczych i zawodowych i całe masy ludowe mogły korzystać z szerokiej organizacyi oświaty pozaszkolnej,** dającej dostępu do całego dorobku narodowej kultury i ogólno-światowej wiedzy. Za niezbędny warunek wartości pracy oświatowej uważamy **pełne zabezpieczenie bytu i wysoki poziom naukowy stanu nauczycielskiego. Uznajemy religię za najważniejszą dziedzinę życia ludzkiego. Stwierdzamy, że nasza religia katolicka jest religią ogromnej większości narodów,** zastrzegamy się jednakże **przeciwko nadużywaniu powagi i wpływu kościoła w sprawach politycznych i społecznych.** W stosunku do innych wyznań dbać będziemy **o zabezpieczenie im całkowitej swobody.**

REFORMA AGRARNA.

Za podstawę naszej budowy gospodarczej państwa polskiego uważamy przedewszystkiem dobre z interesami zgodne uregulowanie **sprawy rolnej.** Ziemia, ten warsztat pracy, musi być własnością pracującego na ziemi ludu. W myśl na zego programu chcemy przeprowadzić, aby wszystkie ziemie **poduchowne, rządowe, majorackie, ziemie rodzin niegdyś panujących, zostały rozdzielone przez państwo pomiędzy bezrolnych i małorolnych na własne,** na spłaty, nie obciążające zbytecznie nabywcy. Dla tego celu mają w najkrótszym czasie być wywłaszczane stopniowo i przymusowo za wynagrodzeniem wszystkie posiadłości wielkiej oraz do pewnej normy średniej własności ziemskiej. — Dla podniesienia wydajności gospodarstw starać się będziemy o najrychlejsze **zcalenie gruntów i uregulowanie serwitutów przy pomocy rządu w drodze przymusowej** oraz o szerokie współdziałanie państwa w podniesieniu siły gospodarczej rolnictwa.

ODBUDOWA I GOSPODARKA KRAJU.

Wiele wsi zostało zniszczonych i spalonych podczas wojny. Odbudowa kraju będzie naszą poważną troską. Chcemy, aby ona odbywała się prawidłowo i doprowadziła do odbudowy Polski murowanej. Spekulacya drzewem musi być zniesiona. **Obszary** leśne stać się mają własnością narodową przez upaństwowienie, zarówno jak bogactwa kopalniane. Przemysł powinien być najrychlej uruchomiony a jego rozwój na zdrowych zasadach gospodarczych oparty. Zatrudni on narastający **na wsi nadmiar rąk do pracy,** a przy dobrobycie ludu wiejskiego znajdzie oparcie o własne rynki zbytu. Dla podźwignięcia całego gospodarczego życia kraju i natychmiastowego dania pracy bezrobotnym muszą być przez państwo podjęte i dokonane takie prace, jak przeprowadzenie dróg żelaznych i bitych, uregulowanie rzek i elektryfikacya. Chwila dziejowa powołała **nas do obrony gospodarki krajowej.** W nasze ręce obejmujemy ją po wojennem zniszczeniu. Ślubujemy oddać wszystkie nasze siły tej pracy, która przez otwarte wrota wolności doprowadzić ma najrychlej Ojczyznę naszą do tego poziomu duchowego, jaki osiągają oświecone i niezależne społeczeństwa. Warunki życia pracujących na wsi i w mieście uregulowane być muszą przez prawa, usuwające możność wyzysku. **Robotnicy fabr.** znajdą zawsze w nas, przedstawicielach ludu rolnego, gorących rzeczników ich dążeń w walce o pracę i sprawiedliwość. Najbardziej upośledzonym dotąd robotnikom rolnym zapewnić musimy na równi z robotnikami fabrycznymi opiekę państwa, swobodę zrzeszania i strajków. Wszelkie współdzielczości, współpraca i współżycie, będą miały w nas zawsze skutecznych obrońców. Gminę jako jednostkę samorządną doprowadzić chcemy do pełni rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Popierać będziemy wszelkie urządzenia zdrowotne i opiekę nad inwalidami. Dalej deklaracya żąda ograniczenia wyrobu spirytusu tylko do celów technicznych, żąda **zakazania przez państwo nierządu publicznego.** Skarb państwa będzie zasobny wtedy, gdy ciężary rozłożone będą od-

powiednio do zasobów jednostek, czyli że będą wprowadzone **podatki postępowe od dochodów**.

Odczytawszy deklaracyę, poseł Stolarski zwrócił się do prezydenta ministrów z zapytaniem, kogo **miał na myśli, mówiąc i wichrzycielach wewnątrz kraju.** Omawiał następnie pewne ustępy mowy prezydenta ministrów, mówiąc specyalnie o sprawie Komitetu paryskiego.

KRYTYKA POSŁA WITOSA.

Poseł Witos: **Imieniem klubu polskiego stronnictwa ludowego Piastowców** oświadcza, że ze względu na stosunki zewnętrzne i niesłychanie trudne położenie wewnętrzne, **ze względu na zasługi pewnych osób, zasiadających w obecnym rządzie, stronnictwo mowcy głosować będzie za votum zaufania dla niego.** To jednakże nie zwalnia nas od rzeczowej i życzliwej **krytyki postępowania obecnego rządu.** Co do przyszłości, to przedewszystkiem uważamy za obowiązek zaznaczyć, **że ze strony rządu nie widać tej inicyatywy,** jakiej od kierowników nawy państwowej rząd spodziewać się powinien. **Polityką zewnętrzną zajmować się nie będę.** — Chciałbym zwrócić uwagę na **stosunki wewnętrzne. Mowca krytykuje następnie administracyę,** omawia szkody, które wynikają ze sposobu postępowania administracyi. Nie uległa zmianom administracya nasza, **zmieniła tylko barwę.** Może to być niebezpiecznym fermentem, który może naruszyć słabe podwaliny państwa. **Na wielu odpowiedzialnych posterunkach siedzą ludzie, nie mający zaufania społeczeństwa.** W dalszym ciągu omawiał poseł Witos sprawę odbudowy, zaznaczając przytem, że to, co się **zrobiło w kierunku odbudowy** za czasów austryackich, **było jednym z wielkich skandali.** Mimo tego, że państwo nie jest dziś w możności operować setkami milionów, nie możemy pozostawić tej sprawy jej własnemu losowi. To, co dotąd robiono, robione było przez rząd austryacki. Obecnie stoimy wobec tego, że w roku bieżącym **odbudowa została zupełnie zatrzymaną,** ludność sama sobie radzi. Tymczasem z pisma ministerstwa robót publicznych, które mamy przed sobą, wynika, że na państwo nie wiele możemy liczyć. **Ministertswo robót publicznych obiecuje dać pożyczki długo czy krótkoterminowe.** Więc prawie nic. Jeżeli by to miało **być w życie** wprowadzone, jeżeli by to było stanowiskiem rządu dzisiejszego, to musiałbym przeciwko temu stanowisku, lekceważącemu interesy ogromnej części ludności, stanowczo zaprotestować. **Żądamy pomocy zupełnie innej.** Stoimy na stanowisku, że **odbudowa musi być przeprowadzoną na koszt państwa, a nie na koszt właścicieli zrujnowanych wojną.** Rzeczą rządu jest wejść w międzynarodowe układy. Mowca krytykuje w dalszym ciągu **spekulacyę drzewem budulcowym i opałowym,** poczem **wskazuje na pobyt w Polsce rozmaitych cudzoziemców, szkodliwych dla państwa,** a mimo to tolerowanych. Apeluje do ministra spraw wewnętrznych, aby się zajął tą sprawą i nie dopuścił, aby w chwili odbudowy kraju w czasie **wojny ludzie, należący do obcej narodowości, zajmowali w kraju wyższe urzędy.**

STOSUNKI W INTENDANTURZE.

Dalej omawiał mowca w związku z powyższą sprawą **stosunki w intendanturze armii polskiej.** Utworzyło się wojsko polskie w Polsce po to, aby bronić Ojczyzny i w obronie Ojczyzny ginąć, a tam, gdzie jest bezpiecznie, tam, gdzie się robi pieniądze, gdzie się manipuluje, tam, gdzie się jest na straży naszego gospodarstwa, porozsiadali się obcy. Zapytuje, czy między Polakami niema ludzi, którzy mają fachowe wykształcenie, a jeżeli takich ludzi brak (Na sali wołania: Jest ich tysiące)... to mogą ich zastąpić Polacy, Polacy prawdziwi po polsku mówiący, którzy mogą brak fachowości zastąpić miłością i patryotyzmem. Nie występuję wrogo przeciw narodowościom, które żyją między nami i z pewnością w przyszłości żyć między nami zechcą. **Co władze wojskowe zrobiły dotąd z tymi obywatelami państwa korzystającymi z praw, którzy się od obowiązku uchylali?** (Na sali: Bardzo słusznie!) Mowca wskazuje następnie na stosunki **w intendanturze krakowskiej, gdzie jest 1 Czech, 1 Niemiec, 18 żydów a 5 Polaków. Uchylają się od poboru ludzie, którzy się ogłosili neutralnymi,** uchylają się od służby wojskowej. Tak być nie może.

W dalszym ciągu omawiał poseł Witos **fatalne stosunki w armii, wniesione do niej przez ludzi, którzy przybyli z armiij zaborczych.** Stosunkom tym musi się położyć kres. Wreszcie omawiał mowca **nieporządki, panujące w dziedzinie kolejowej i pocztowej,** które muszą być usunięte. Krytykuje działalność aparatu aprowizacyjnego, żądając energicznej walki ze spekulacyą w dziedzinie aprowizacyi i węgla. Dalej mówił poseł Witos o świadczeniach wojennych. Powinno się już teraz rozpocząć robotę, idącą w kierunku stwierdzenia wysokości świadczeń wojennych. Powinno się rozpocząć robotę w kierunku dokonania spisu szkód wojennych. Cyfry, podane przez dawne urzędy, są niestety minimalne i krzywdzące. Wkońcu żądał mowca od rządu wydatnej pomocy celem umożliwienia zasiewów. W imieniu klubu polskiego stronnictwa ludowego odczytał mowca następującą deklaracyę:

DEKLARACYA KLUBU PIASTOWCÓW.

Złożywszy hołd cieniom polskich bojowników o polskość, oświadczył poseł Witos:

Polska ma być **republiką ludową** i ma być całością państwową, jednoczącą w sobie **wszystkie dzielnice i ziemie polskie i posiadać własne wybrzeże morskie.** Nie damy sobie wydrzeć **ani Lwowa, ani wschodniej Galicyi, ani** Śląska Cieszyńskiego, **ani Orawy i ziemi Spiskiej, ani ziem polskich dawnego zaboru pruskiego, Poznania i Gdańska, ani naszych ziem wschodnich z Wilnem, jako nieoddzielnej części naszego organizmu państwowego. Żadnych krzywdzących układów w sprawie naszego terytoryum i naszego ludu nie uznamy.** Swojej ziemi i swojego ludu bronić będziemy **do ostatniej kropli krwi.** W tym celu dążyć będziemy do **stworzenia silnej armii** i zasobnego skarbu. Wiemy, że Polska **zjednoczenie swe zawdzięcza w głównej mierze entencie.** Z państwami ententy chcemy żyć w przyjaźni i sojuszu politycznym. Dążyć będziemy do tego, aby ten sojusz stał się w jak najkrótszym czasie hasłem publicznem. Żywimy niezłomną nadzieję, że ententa, do której naród polski zwraca się z pełnem zaufaniem, pomoże nam szybkim czynem do ostatecznego zjednoczenia i obrony naszych szarpanych granic, i unicestwi zaborczość naszych wrogów na wschodzie i zachodzie i że udzieli nam bez zwłoki dostatecznej pomocy **przez dostarczenie wszystkich środków,** abyśmy mogli natychmiast uruchomić nasze tak potężne pod względem liczby i zapału **siły narodowe dla obrony granic ojczyzny naszej.** Republika ludowa, z prezydentem wybieranym na czele, ma za podstawę Sejm jednoizbowy z wyborów na podstawie powszechnego, bezpośredniego, tajnego i proporcyonalnego prawa głosowania. W państwie polskiem **zniknąć muszą wszelkie przywileje.** Na czele reformy społecznej stawiamy konieczność szybkiego przeprowadzenia **reformy rolnej,** która **musi dać ziemię tym, którzy na niej pracują.** Reforma rolna musi być przeprowadzona szybko i gruntownie i na tem polu gotowi jesteśmy **do nieugiętej walki z każdym, któryby się ośmielił stawiać w tej mierze jakiekolwiek przeszkody.** Stronnictwo nasze dążyć będzie w obecnym Sejmie nie tylko do rozparcelowania dóbr państwowych, majoratów dóbr martwej ręki i ordynacyi, ale **nie zawaha się poświęcić wielkiej własności ziemskiej,** wprowadzając **równocześnie upaństwowienie lasów większej własności,** aby milionom bezrolnych i małorolnych, oraz służbie folwarcznej dać własne warsztaty samodzielnej pracy. Stronnictwo żąda sprawiedliwego rozkładu **podatku od majątków i dochodów na klasy bogate i posiadające.** — Stronnictwo zajmie się gorąco dolą mas roboczych i służby folwarcznej przez zaprowadzenie ustawodawstwa na wzór krajów zachodnich. Przez uruchomienie przemysłu krajowego i robót publicznych na wielką skalę postara się dać pracę i zarobek bezrobotnym. Stojąc na gruncie katolickim, stronnictwo uszanuje wolność wszystkich wyznań. Stronnictwo starać się będzie **o szkoły ludowe,** o zapewnienie nauczycielstwu niezależnego bytu, o jak największą **liczbę szkół zawodowych, rolniczych i handlowych** i jak najszybszą odbudowę kraju, o to, by ludności polskiej zapłacone zostały wszystkie należności za świadczenia i szkody wojenne, o zabezpieczenie losu inwalidom wojennym i ich rodzinom, oraz zabezpieczenie przyszłości wdów i sierót po poległych, o stworzenie nowoczesnej administracyi kraju, któraby nie była **zamkniętą w sobie kastą urzędników, oderwaną od społeczeństwa.** Stronnictwo dążyć będzie do takiego zreformowania życia polskiego i stworzenia takiego ustawodawstwa, aby ono stało się fundamentem rozwoju siły materyalnej, kulturalnej i moralnej mas ludowych.

Zaznaczywszy dalej niezmiernie ważną i groźną chwilę dla życia naszego narodu, stronnictwo, świadome swojej wielkiej odpowiedzialności, jaka ciąży na niem wobec przyszłości, przychodzi do pierwszego Sejmu polskiego z niezachwianą wiarą, że uda mu się **we wspólnej, zgodnej pracy** odbudować silny gmach naszej państwowości i stworzyć dla naszych przyszłych pokoleń państwo silne i dobrze rządzone. Idzie do pracy tej z niezłomną wiarą tego chłopa polskiego, który wśród gradu kul i pocisków orał swoje zagony, aby doczekać się obfitego plonu. **Naród polski nigdy nie uznał zbrodni rozbioru. Pierwszy Sejm polski we wskrzeszonej Polsce stwierdził uroczyście, że wszystkie rozbiory Polski były gwałtem, dokonanym przez chciwych i podstępnych wrogów na osłabionem chwilowo państwie polskiem, gwałtem, który zemścił się krwawo na nich samych i na całej Europie.**

MOWA POSŁA DASZYŃSKIEGO.

Następnie zabrał głos poseł Daszyński, który wśród wielkiej wrzawy i licznych uwag padających z prawicy, rozpoczyna od analizy wypadków, jakie rozegrały się od dni listopadowych 1918 roku. Oświadcza, że analiza ta nie ma na celu zwrotów patetycznych, nie ma na celu rzucania światła lub cienia na te lub owe jednostki, na te lub owe organizacye (na prawicy: My się tego nie boimy), ale ma na celu zrozumienie tego, co się przed nami wyłoni, ma na celu położenie końca temu, czemu Sejm ten położyć koniec wyraźnie powinien. Przedstawiono Polskę, jako kraj zawichrzeń, lecz ja oświadczam, że **w porównaniu do wszystkich państw, Polska była i jest najmniej mącona,** najmniej wichrzona przez te fale, które nurtują dziś świat cały. Oświadczam, że każdy, kto przedstawia polski rząd i polski kraj, jako arenę bolszewizmu, zawichrzeń i zamąceń, szkodzi sam sobie (na sali: bardzo słusznie). Doszło do takiej potworności, że kiedy posłów zebrać nie było podobna, że kiedy wszyscy już widzieli, że w Niemczech i w Rosyi chaos i krwi rozpętanie, u nas wzajemne przebaczanie ustępuje miejsca reakcyi, kiedy już te akty mówiły za siebie głośno, wówczas nie wstydzono się przed stawić Piłsudskiego, jako człowieka umierającego, który nie wart zawierać przed śmiercią traktatów (na prawicy wołanie: Naczelnik nie potrzebuje adwokatów). Jeszcze raz powiadam, że gdyby ten okres był zamknięty, to możnaby powiedzieć: co o nim mówić? Ale on jeszcze nie jest zamknięty, bo jeszcze **nie są cofnięte słowa Wilsona, który nazwał komitet paryski »Gouvernement reguliere.** Zwróciłem uwagę szan. p. premierowi i ministrowi spraw zagranicznych na to, a premier oświadczył w krótkiej ripoście, że to jest rzecz pana Wilsona. Nie, panowie, to jest rzecz nasza i nieprzestanę zgłębiać tej sprawy, dopóki się sytuacya nie wyjaśni. Skąd pochodzi ten termin: »gouvernement reguliere?« Jest to analogia Polski z Czechami w umyśle polityków koalicyi, a może tylko w umyśle samego Wilsona.

Za taką zapowiedź straszliwej niepewności dalszych naszych losów uważa mowca hasło o Polsce w granicach historycznych, które również wyszła z ust Wilsona. O ile rozumię, ziemia cieszyńska, część Spiża i Orawy są ziemiami polskiemi, których zrzec się żadne pokolenie nie może i nie ma do tego żadnego prawa (brawa i oklaski). Otóż nie rozumiem, jakiem prawem ziemie te mają być przedmiotem naszych walk orężnych i przemiotem naszych zdobyczy historycznych. Kazano nam Spiż i Orawę ewakuować. Proszę nam to wyjaśnić nie ogólnikami, ale dla uspokojenia opinii publicznej proszę o wyjaśnienie na podstawie danych, w ścisłem gronie, jeżeli w tak wielkiem zgromadzeniu publicznem nie można tych danych wentylować (wołania: niech odpowie Wasilewski).

W dalszym ciągu p. Daszyński wyraża obawę, **że są pewne zamiary utworzenia wielkiej i silnej Rosyi przy naszej pomocy** (na sali wołania: to bajka). Konstrukcya tego stworzenia wielkiej Rosyi wyłoniła się w ten sposób, że rozjarzymy do czerwoności nienawiść przeciw bolszewikom i pójdziemy w imię cywilizacyi po raz nie wiem który uratować Europę od nawały dziczy wschodniej i doczekamy się wielkiej, potężnej, carskiej Rosyi.

Mowca policza gabinetowi Moraczewskiego jako zasługę, że nie poszedł drogą odwetu dla przeciwników politycznych, lecz obrał jedynie drogę Sejmu i wyborów. Bez przelewu krwi rzecz tę przeprowadzono. To jest plan, który Moraczewski przedłożył i który nasz premier uznał, jako plan rozumny, który wyprowadził Polskę z zamętu zamachów i walk, które szarpały łono narodu i groziły jego najbliższej przyszłości. Skoro o tem mówię, nie mogę zapomnieć, że sprawa ta jest niezmiernie aktualną, bo oto stolica Polski gości w swoich murach drogich nam wszystkim gości misyę wielkich demokracyj Zachodu, która znajduje się tutaj, aby sama stwierdzić mogła rodzaj i rozmiary pomocy, jaką te państwa mają udzielić Polsce, aby mogła ona bronić swoich granic.

My doskonale rozumiemy, że w dzisiejszych warunkach pomocy obcych żołnierzy nie dostaniemy. Prosimy i żądamy, aby żołnierze nasi wrócili do kraju, wrócili na ziemię polską, wrócili bez myśli ubocznej, bez podniecenia ambicyj jednostek, aby dać ojczyźnie spokój, upragniony przez wszystkich. Kto Polsce bez poniżenia umożliwi pracę, ten będzie obywatelem największym, tego ojcem ojczyzny będzie się godziło nazwać. Korpus Hallera pierwszej armii polskiej powinien się znaleść w Polsce. Bo już jest Polska, jest już Sejm polski, jest rząd polski (głosy na sali: bardzo słusznie). — Proszę panów, nie mieści się w tem żadna nuta polemiczna przeciw jakimkolwiek sympatyom, przeciw czyjejkolwiek pomocy, przeciw uznaniu tych porozumień, których świadkami jesteśmy w przemówieniach panów ambasadorów mocarstw koalicyjnych, bo my wiemy, że niedaleką jest przyszłość, do której dążymy, że niedalekim jest ten związek, w którym zajmiemy miejsce wolnego członka, a wtedy przyjdzie czas, że może nie rajem, ale krajem szczęśliwym będzie Polska. **My chcemy Polski wolnej w związku wolnych narodów będącej warsztatem pracy, ale pracy uświadomionej przez morze łez, przez morze krwi. Ku tej Polsce naród polski zmierza i my z nim.**

Marszałek proponuje odroczenie dalszej dyskusyi do poniedziałku, a przejście natomiast do dalszego punktu porządku dziennego. Za zgodą Izby odroczono dyskusyę do poniedziałku, poczem również za zgodą Izby dalszy punkt porządku dziennego, to jest sprawę rugów poselskich przekazano komisyi regulaminowej. Dokonano następnie wyborów do komisyi wodnej, administracyjnej i komunikacyjnej.

Marszałek odczytał dwa wnioski nagłe: w sprawie poboru do wojska, oraz wzywający rząd, aby natychmiast zajął się poprawą bytu materyalnego służby folwarcznej. Nagłość obu wniosków uchwalono.

EPIZOD Z POSŁEM PRIŁUCKIM.

Następnie zabrał głos w kwestyi formalnej poseł Priłuckij, który protestuje przeciw niedopuszczeniu go do głosu w czasie dyskusyi W odpowiedzi oświadczył marszałek, że konwent seniorów postanowił, iż mowcy będą przemawiali według kolei, według tego, jaką siłę przedstawiają ich frakcye. Kiedy zawiadomił mnie p. Priłuckij, że będzie przemawiał, powiedziałem mu, że będzie przemawiał, jako przedstawiciel żydowskiej frakcyi. Tymczasem **frakcya żydowska delegowała do dyskusyi posła Perlmutera.** P. Priłuckij wobec tego został sam jeden. Gdybyśmy chcieli, aby przemawiali pojedynczy posłowie, dyskusya nie skończyłaby się. Od panów posłów będzie zależało, czy zechcą pana posła Priłuckiego wysłuchać. Posłowie wołają: O tem zadecydujemy w poniedziałek.

Następnie proponuje marszałek, aby następne posiedzenie odbyło się w poniedziałek po południu. Ponieważ nikt nie protestował przeciw temu, wyznaczono następne posiedzenie na poniedziałek godzina 3½ po południu.

Zagrożone banknoty koronowe.

Otrzymujemy pismo następujące:

Pod powyższym tytułem wyraża p. dr Szarski w »Czasie« z 22 lutego b. r. zapatrywanie, że wskutek ostemplowania banknotów przez Jugosławię i zamierzone stemplowanie w Czechach, Austryi niemieckiej i na Węgrzech, grozi Galicyi i Królestwu pomnożenie inflacyi papierowych pieniędzy i zwiększenie drożyzny, jeżeli nie przystąpimy natychmiast do zamknięcia granic dla importu not koronowych i w dalszym ciągu do przestemplowania tychże not.

Zapatrywanie to mojem zdaniem, jest mylne. P. dr Szarski obawia się, że z zagranicy, tj. z Holandyi, Szwajcaryi i Niemiec do nas, do Galicyi, masowo noty będą importowane, bo u nas jeszcze będą miały charakter środka płatniczego.

Przedewszystkiem suma wszystkich not, które się znajdują za granicą, nie jest wielką i nie odgrywa roli w stosunku do not, będących w obiegu w Galicyi i Królestwie, bo noty ciągle spadały w kursie i wskutek tego dla spekulacyi nikt not nie trzymał, a już od kilku lat istniał zakaz eksportu not z Austro-Węgier zagranicą. Ci, którzy mieli noty i chcieli się zabezpieczyć, mieli dość czasu, aby po ostemplowaniu not przez Jugosławię wysłać noty do Austryi Niższej i Czech. Pozostali za granicą tylko tacy, którzy nie obawiają się, żeby noty będące w posiadaniu zagranicy miały stracić charakter pieniądza papierowego, **wskutek jednostronnego ostemplowania not** przez państwa, które utworzone zostały z dawnej Austryi, bo takie jednostronne unieważnienie not papierowych pozakrajowych przez ostemplowanie not będących w kraju, byłoby unikatem w całej historyi i z pewnością zagranica na taki gwałt się nie zgodzi. Kongres pokojowy, który nakaże płacić noty znajdujące się w Serbii, Francyi itd., ureguluje także pokrycie not znajdujących się w państwach neutralnych i w Polsce.

Gdyby Jugosławia i Czechy nie wpadły były na ten zły pomysł ostemplowania not, to z pewnością i u nas nikt o temby nie pomyślał i wędrówka not do nas nie byłaby wcale wstrzymaną; przeciwnie rząd polski ogłasza wszędzie, że daje bony skarbowe 5%-owe za noty koronowe, więc korony któreby szukały lokaty, miałyby dość czasu, ażeby do nas przywędrować. Ta wędrówka widocznie nie jest tak łatwą, jak się wydaje autorowi artykułu, zwłaszcza w dzisiejszych czasach utrudnień transportowych i pocztowych.

Sądzę, że my nie możemy się na to zgodzić, ażeby każde państwo pokrywało noty, które ma u siebie, bo tych not będzie w Galicyi bardzo wiele, nasi chłopi tezaurowali noty w domu, tak, że my mamy stosunkowo więcej not, aniżeli Austrya niemiecka. My mamy miliardowe pretensye do dawnej Austryi o świadczenia wojenne i o szkody wojenne, musimy się tedy domagać, ażeby kongres nie uznał tego gwałtu niesłychanego, który się objawia w tem, że przez stemplowanie not chcą się pojedyncze kraje uwolnić od ugodowego załatwienia likwidacyjnego finansów dawnej Austryi.

Również bezpodstawną jest obawa p. dra Szarskiego, że rzekomy grożący nam przypływ not przyczyni się do zwiększenia drożyzny. — P. Dr Szarski przewiduje, że owe zagraniczne noty zostaną przesłane naszym instytucyom finansowym.

Przypuśćmy, że przyjdzie kilka milionów not do instytucyj finansowych. Co one z niemi zrobią? Instytucye finansowe nie pójdą na targ i nie kupią ani ziemniaków, ani chleba. Wogóle nie znajdzie się nikt, któryby wskutek tego kupował więcej chleba, lub więcej ziemniaków, aniżeli przedtem. Najwyżej może wpłynąć przypływ kilku, lub kilkunastu milionów not na obniżenie stopy procentowej przy lokacie pieniędzy, ale i takiego wpływu nie będzie, bo widzimy, że państwo — najlepszy i najpewniejszy dłużnik płaci 5%, a nie może dostać odpowiedniej sumy w notach koronowych.

O ile się będzie rozchodziło o uregulowanie waluty w Polsce, to do tego czasu już sprawa pokrycia wszystkich koron, wydanych przez dawne Austro-Węgry, będzie zadecydowaną i wtedy będzie można jakiś plan realny przeprowadzić. Dzisiaj naśladowanie gwałtu, popełnionego na naszą szkodę przez Jugosławię, Czechy itd. równałoby się ułatwieniu bankructwa, na naszą szkodę.

W końcu jeszcze jedna uwaga. W państwie polskiem są w obiegu trzy rodzaje obcych pieniędzy papierów, mianowicie ruble, marki niemieckie i korony austryackie. Inflacya rubli jest niesłychaną, — ilość wydanych rubli papierowych przewyższa bowiem wielokrotnie sumę wszystkich pieniędzy papierowych całej reszty Europy — a nawet całego świata. Mimo to nikt nie proponuje stemplowania rubli, znajdujących się w Polsce. Inflacya marek niemieckich jest większą, niż koron austryackich, i również nikt nie proponuje stemplowania znajdujących się u nas marek niemieckich. Czemużby tedy specyalnie korony miały stanowić takie niebezpieczeństwo dla Polski, jeżeli się ich nie ostempluje?

Dr Adolf Gross.

Ostemplowanie banknotów.

Warszawa, 23 lutego (PAT). W ministeryum skarbu odbędzie się konferencya **w sprawie regulacyi waluty** przy udziale posłów i dyrektorów instytucyj finansowych. Między innemi będzie omawianą sprawa ewentualnego **ostemplowania banknotów, mających dziś kurs we wszystkich trzech dzielnicach.** Konkretne wnioski dzisiejszej konferencyi będą przedmiotem dalszych rozważań i działań fachowców.

Rewizye na Kazimierzu.

Dyrekcya policyi komunikuje:

Dyrekcya policyi zebrała w ostatnim czasie poufne informacye, że w dzielnicach VII i VIII oraz w Podgorzu znajduje się po domach prywatnych ukryta broń i że nawet w gmachu zboru izraelickiego na Kazimierzu jest schowana broń palna i amunicya, należące do jakiejś tajnej organizacyi, nie mającej nic wspolnego ze strażą obywatelską. Równocześnie zażądały władze wojskowe od tutejszej dyrekcyi policyi przeprowadzenia rewizyi za bronią u osób posiadających broń nielegalnie, oraz celem odzyskania broni, wydanej swego czasu w większej ilości dzielnicy VII i VIII (Kazimierz) dla celow służby bezpieczeństwa, wykonywanej przez straż obywatelską, a której to broni mimo wezwania władzy wojskowej, dotąd nie zwrocono.

Zarządzona przez dyrekcyę policyi przy udziale wojskowości oraz straży obywatelskiej obława, potwierdziła w zupełności zebrane informacye. — W gmachu zboru izraelickiego na Kazimierzu, który w czasie trwania czynności komisyi obstawiony został strażą obywatelską i policyjną, **znaleziono 100 karabinów systemu „Manlichera“,** 9 granatow ręcznych i trzy pełne skrzynie amunicyi. Broń, granaty ręczne i amunicya, ukryte były w sposob bardzo zręczny w miejscach w oko łatwo nie wpadających, jak w piwnicy w sali gimnastycznej, pod schodami, w oszalowanych komórkach, zabitych gwoździami, tudzież w sali konferencyjnej na 1 p., tuż obok biura prezydyum, w parapecie pod oknem, zabitym również gwozdziami. Przeprowadzone na miejscu dochodzenie ustaliło, że **broń ukryta w kahale, nie należała do straży obywatelskiej,** mającej swoj lokal w tymże samym gmachu. Fakt ten wskazywał zatem, na istnienie tajnej organizacyi, ktora bronią dysponowała.

W innych domach w powyższych dzielnicach znaleziono kilkaset karabinów i znaczną ilość uniformów, przyborów i sukna wojskowego, które również skonfiskowano, oraz aresztowano cztery osoby, silnie podejrzane o ukrywanie broni i jako czynniki, kierujące organizacyą.

Z treści papierów, znalezionych u aresztowanych, jako to: dokładnie opracowanego **aparatu instrukcyjnego, planu alarmowego, projektów organizacyjnych,** wynika, że natrafiono na ślad niewątpliwie **tajnej organizacyi, o charakterze wojskowym.** Nazwa i cel tej ostatniej nie są jeszcze dostatecznie wyświetlone. Dalsze dochodzenia w tym kierunku są w toku, a sprawę samą skierowano na drogę sądową.

Przy sposobności rewizyi za bronią natrafiono na większy **skład towarów codziennego zapotrzebowania,** które magazynowane były w celach paskarskich i spekulacyjnych, nadto **tajne fabryki spirytusu i sacharyny.**

Wynik przeprowadzonych dochodzeń odstępuje dyrekcya policyi władzom sądowym, zaś przedmioty zakwestyonowane, jako to: uniformy wojskowe, broń i amunicyę odesłano do magazynów wojskowych, artykuły zaś spożywcze i inne towary przejął natychmiast z miejsca Urząd kontrolny Komisyi Rządzącej.

KRONIKA.

Kraków, 23 lutego.

TRANSPORTY MĄKI AMERYKAŃSKIEJ DO KRAKOWA. Wydział aprowizacyi K. Rz. komunikuje: Dzisiaj nadszedł telegram z ministerstwa aprowizacyi w Warszawie, że został wysłany do Krakowa pierwszy transport mąki amerykańskiej. Z Mławy sygnalizują, że wysłano 36 wagonów mąki amerykańskiej do dyspozycyi Wydziału aprowizacyjnego Komisyi Rządzącej w Krakowie. Osobne transporty odeszły z Mławy do Częstochowy. Wydział aprowizacyi K. Rz. zawiadamia, że transporty mąki amerykańskiej będą nadchodzić normalnie w przepisanych okresach czasu.

REGULACYA PŁAC NAUCZYCIELI LUDOWYCH. Zarząd Naczelny Związku pol. naucz. lud. informuje:

Uchwała rady ministrów postanawia: Aż do czasu decyzyi Sejmu wypłacać pobory nauczycielstwu ludowemu b. Galicyi **w granicach, przyjętych dla byłego Królestwa Polskiego, począwszy od dnia 1 stycznia 1919 r.** Tym sposobem nastąpi również stabilizacya tysięcy prowizorycznych nauczycieli, gdyż według wspomnianego dekretu każdy kwalifikowany nauczyciel otrzymuje automatycznie stabilizacyę po trzech latach służby.

Najniższa płaca wynosić będzie 2.700 mk rocznie, nadto dodatki drożyźniane i na mieszkanie, zależnie od stosunków rodzinnych i miejsca zamieszkania. Rada ministrów niejako w odpowiedzi na wstrzymaną uchwałę w sprawie strajku naucz. preliminowała 25 milionów marek na pierwsze półrocze, która to kwota wraz z sumą, pokrywającą dotąd normalne dotychczasowe pobory nauczycielskie, wystarczy na uposażenie nauczycielstwa według nowego projektu.

Komisya Rządząca zawiadomiona o powyższej uchwale ministeryalnej postanowiła wstrzymać dodatki drożyźniane i wypłatę płac w markach (do 4 500 K), a nawet tu i ówdzie ściąga wypłaconą podwyżkę z dodatku drożyźnianego za r. 1918, zanim jeszcze postanowienie to rady min. mogło przybrać realne kształty.

Uznając postępowanie Komisyi Rządzącej za przedwczesne i szkodliwe, wywołujące ferment wśród nauczycielstwa, zwrócił się Zarząd Naczelny Organizacyi drogą telegraficzną i za pośrednictwem posłów nauczycieli do ministra oświaty o bezzwłoczne wprowadzenie uchwał o regulacyi i stabilizacyi

WOLNY HANDEL. Biuro prasowe Kom. Rządzącej informuje: W dniu wczorajszym odbyła się w siedzibie Wydziału aprow. Komisyi Rządzącej konferencya przedstawicieli interesowanych władz i instytucyj producentow i konsumentów w sprawie ustalenia nowych zasad obrotu bydłem. Konferencya wyraziła zgodną opinię w tym kierunku, że należy przywrócić wolny handel bydłem, atoli przy równoczesnem ustaleniu cen maksymalnych bydła, nierogacizny, mięsa i zupełnem wstrzymaniu wywozu za granicę. Wywóz do zachodnich powiatów pogranicznych winien być ograniczony, ze względu na obecne przemycanie za granicę. Opinia powyższa będzie miarodajną dla Wydziału aprow., który obecnie opracowuje nowe postanowienia odnośnie do handlu bydłem i mięsem.

ECHA REWIZYJ NA KAZIMIERZU. Jak wiadomo, rewizye na Kazimierzu, w szczupiejszych rozmiarach przeprowadzane były jeszcze do ostatnich dni, dając wyniki ciekawe przedewszystkiem pod względem paskarskim. Czynione były różne odkrycia — np. za małym niepozornym sklepikiem, gdzie sprzedawane były kołnierzyki itp., znaleziono pokoj napełniony do połowy paczkami tytoniu po 3 względnie 5 koron, które tam miała pozostawić „jakaś nieznajoma kobieta“, wedle relacyi właścicielki sklepu, „przed godziną“. W innem miejscu, w domu niezamieszkałym rzekomo i grożącym zawaleniem, którego właściciel „właśnie wczoraj wyjechał do Tarnowa“, a brama z tego powodu była zamknięta na klucz i klucza nie było — gdy otwarto bramę przy pomocy siekiery, znalazły się i zamieszkałe mieszkania i, co ważniejsze przyzwyty skład skór, tkanin wełnianych itd.

Rewizya wywołała inne jeszcze skutki. Przestraszeni nią mieszkańcy sami wydawali niektóre rzeczy już po generalnej rewizyi. Tak np. na trzeci dzień po rewizyi do lokalu komendy naczelnej straży obywatelskiej przyszedł rano jakiś izraelita, otworzył tylko drzwi, wrzucił do pokoju karabin z bagnetem i znikł pośpiesznie sam, zanim zdążono go zapytać o wyjaśnienie. Wogóle po rewizyi, która jak wiadomo, objęła także inne dzielnice, jak Dębniki, Krowodrza itd., zaczęła do straży obywatelskiej napływać broń dobrowolnie oddawana. Przyniesiono dotąd przeszło 20 karabinów oraz dwie skrzynie amunicyi, granaty ręczne itp.

PRZEGLĄD W STRAŻY OBYWATELSKIEJ. Od dwóch tygodni codziennie popołudniu w lokalu głównej komendy straży obywatelskiej odbywa się przegląd lekarski członków straży obywatelskiej, którzy nie zgłosili się do służby z powodu choroby. Świadectwo prywatnego lekarza w tym wypadku nie wystarcza, należy się poddać oględzinom specyalnej lekarskiej komisyi przeglądowej, urzędującej w komendzie. Komisya ta rzeczywiście chorym daje urlop lub ich zwalnia, tych zaś których stan zdrowia okazuje się nie tak znowu złym, jak im samym się wydawało, kwalifikuje do służby.

O PRACĘ DLA UCHODŹCÓW. Komitet pomocy dla uchodźców, chcąc przyjść z pomocą dziesiątkom nieszczęśliwych błagających o zajęcie i zarobek, zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich obywateli, instytucyi, zakładów, sklepów, biur, urzędow itd., aby zechcieli zgłaszać wolne posady w biurze Komitetu Uniwersytet obok sali 67, II p., między 10—12 i 3—5. Komitet przypomina również swą prośbę o zgłaszanie mieszkań dla uchodźców.

W KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39) odbędą się następujące wykłady: W poniedziałek, 24 bm. red. Ludwik Skoczylas. Problemy współczesnej powieści, we wtorek 25 bm. prof. dr J. Flach: Współczesne wizerunki polityczne (G. T. Masaryk); we środę, 26 bm. prof. dr Michał Janik: Epigonowie romantyzmu i pozytywizm; we czwartek, 27 bm. dr Henryk Raabe. Człowiek epok pierwotnych (z obraz. świetl.); w piątek, 28 bm. o godzinie 5 popoł.: Irena Solska-Grosserowa i Zygmunt Nowakowski. Recytacye, zaś o godz. 7 wieczór red. Emil Haecker: Psychologia rewolucyi niemieckiej; w sobotę, 1 marca br. prof. dr Józef Reiss: Muzyka Brahmsa (z ilustr. muz.). Wstęp 80 hal., dla uczącej się młodzieży 50 h. Początek o godzinie 7 wieczór.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Menasse Katz, kandydat adwokacki rodem z Rymanowa, otrzymał na uniwersytecie Jagiell. stopień doktora praw.

BRAT RADKA (SOBELSOHNA) W KRAKOWIE. W Nowym Targu aresztowano brata Radka-Sobelsohna, którego obecność u nas wydała się władzom podejrzaną. Sobelsohn tłomaczy się, że wraca z niewoli rosyjskiej, do której dostał się jako poddany austryacki.

WYKRYCIE ZNACZNEJ KRADZIEŻY. Onegdaj skradziono z mieszkania hr. Wieluchowskiej przy ul. Łobzowskiej 31, biżuteryę wartości przeszło 100.000 K oraz broszkę brylantową wartości 40.000 K. Zawiadomiona o kradzieży policya wdrożyła śledztwo, które doprowadziło do aresztowania jednego ze złodziei w osobie 27-letniego Władysława Wandora; brat jego Adam, sierżant, który mu pomagał w kradzieży zdołał w międzyczasie zbiedz do Lwowa. Część biżuteryi odebrano od Wandora, broszka jednak znikła bez śladu.

UJĘCIE BANDYTÓW. Policya krakowska aresztowała za liczne napady bandyckie w okolicach Chrzanowa 26-letniego Jana Skruchę, 28-letniego A. Wilkcza, Jana Celedyna i Zygmunta Jagiełłę z Trzebini. W ostatnich czasach włamali się oni do konsumu kolejowego w Trzebinii, napadli tam na jeden z domów, w Filo Kościelickiej zaś zrabowali wójtowi kilkadziesiąt tysięcy koron.

REPERTOAR
TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

W niedzielę, 23 bm. popoł.: „Obowiązek“ H. Lavedana; wieczór „Krąg interesów“ J. Benavente.
W poniedziałek, 24 bm.: „Krąg interesów“ J. Benavente.
We wtorek, 25 bm.: „Krąg interesów“ J. Benavente.
We środę, 26 bm.: „Hedda Gabler“ H. Ibsena.
We czwartek, 27 bm.: „Krąg interesów“ J. Benavente.

REPERTOAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO

W niedzielę, 23 popoł.: „Pani X“; wieczorem: „Oj mężczyźni, mężczyźni“

MOKRZYCKA-DYGAS W KRAKOWIE.

Ignacy Dygas, sławny tenor opery warszawskiej, entuzyastycznie przyjęty na swym pierwszym koncercie, ulegając prośbom licznych wielbicieli swego talentu, dał się nakłonić do ponownego występu w Krakowie. Tym razem będzie to niezwykły wieczór, poświęcony duetom operowym, które znakomity artysta wykona z Maryą Mokrzycką, primadonną opery warszawskiej, a ulubienicą naszego miasta. — Koncert Mokrzyckiej i Dygasa odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę dnia 9 marca b. r. w sali »Sokoła«. Będzie to ostatni koncert Ignacego Dygasa w tym roku, gdyż artysta po sezonie warszawskim udaje się na dłuższe tournee koncertowe do Francyi, Skandynawii i Szwecyi. Bilety są już do nabycia u J. Rudnickiego, Linia A—B. 2216

NUMER 7 »SATYRA« Z OKONIEM JUŻ WYSZEDŁ.

WIELKI MATCH

między CYKLOPEM a CYGANIEWICZEM został rozstrzygnięty w piątek 21 lutego. Walka trwała 36 minut. Publiczność z niesłychanem napięciem śledziła przebieg tejże. Sędziował p. Kolwas, który, jak się zdaje, nie wiele rozumiał się na tym sporcie. W 36 minucie odgwizdał sędzia zwycięstwo dla Cyganiewicza ku wielkiemu oburzeniu całej publiczności, która głośno protestowała przeciw temu wyrokowi, gdyż Cyklop nawet dwie sekundy nie był przytrzymany na obu łopatkach, a według reguł sportu musi pokonany leżeć co najmniej trzy minuty. Sądzimy, że Zbyszko nie przyjmie tego, krzywdzącego Cyklopa zwycięstwa. *B.*

CZARNA MASKA — TUOMISTO.

Trzeci wielki match między temi zapaśnikami rozegra się dziś w niedzielę 23 lutego. — TUOMISTO płaci CZARNEJ MASCE K 2.000, jeżeli jej nie pokona w 40 minutach. W razie zwycięstwa żąda odsłonięcia maski wobec publiczności. W obu przedstawieniach bierze udział CYGANIEWICZ, który stanie do walki z nowo zgłoszonymi zapaśnikami. Ponadto cały nowy program. 2180

OSTRZEŻENIE!

W »Ilustr. Kuryerze Codziennym« pojawiła się dnia onegdajszego notatka o słynnej sztuce wyświetlanej w Kinoteatrze naszym pod tytułem» Dom bez śmiechu«, w tym sensie, jakoby sztuka ta nie była odpowiednia dla młodzieży.

Bezimienny autor tej złośliwej notatki zaznaczył nawet, jakoby »publiczność z tego powodu głośno na przedstawieniu protestowała«.

Kto zna poziom artystyczny i sposób prowadzenia Kinoteatru »Sztuka«, ten czytając ową notatkę, z góry był przekonany, iż podobne kłamstwo ukuć mogła tylko z a w i s t n a k o n k u r e n c y a, nie przebierająca w środkach, gdy chodzi o walkę z powodzeniem teatru naszego. Że kinoteatr »Sztuka« przestrzega właśnie poziomu prawdziwie artystycznego i estetycznego sztuk u siebie wyświetlanych i że właśnie sztuka »Dom bez śmiechu« miała z tych względów niebywałe dotąd w Krakowie powodzenie, to wystarczyłoby, aby wyprowadzić z równowagi chylącą się ku upadkowi konkurencyę, która drogą kłamstwa, jakoby sztuka »Dom bez śmiechu« była dla młodzieży nieodpowiednią, chciała odciągnąć od teatru naszego tak chętnie garnącą się doń publiczność.

Próżny trud! Wiedzą wszyscy w Krakowie, gdzie jest moralne zdrowie, a gdzie rozkład i konkurencyjna korupcya. 2197

Zarząd Kinoteatru „Sztuka“.

O rozwiązanie Komisyi Rządzącej.

Warszawa, 23 lutego. (PAT). Wczoraj, pod przewodnictwem p. Witosa odbyła się konferencya posłów z Galicyi ze wszystkich stronnictw. Po trzechgodzinnych ożywionych obradach uchwalono jednogłośnie wniosek p. Moraczewskiego, oświadczający się „w zasadzie za rozwiązaniem Komisyi Rządzącej w Galicyi“. Wybrano nadto komisyę z 7 posłów, przedstawicieli wszystkich stronnictw, która w trzech dniach przedstawi wnioski co do terminu i sposobu zlikwidowania Komisyi Rządzącej i co do tymczasowej administracyi Galicyi.

Konferencya ekonomiczna z Anglikami

Warszawa, 23 lutego (PAT). Dnia 21 lutego odbyła się w ministeryum przemysłu i handlu **konferencya z członkami angielskiej misyi ekonomicznej**, w której ze strony angielskiej wzięli udział panowie Parker, Schwabe, Macdonald, Easton i inni. Ze strony polskiej w konferencyi uczestniczyli podsekretarz stanu dr Strassburger i kilku innych przedstawicieli władz i przemysłu oraz delegacyi angielsko-polskiej w Londynie. Na konferencyi omówiono w ogólnych zarysach **potrzeby przemysłu polskiego na polu surowca i częściowej instalacyi fabrycznej.** Obszernie omówiono sprawy, dotyczące **organizacyi misyi ekonomicznej**, a dalej poglądy i plany, jakie w tym względzie panują w krajach koalicyi. Celem dokładnego poinformowania misyi o stanie i potrzebach naszego przemysłu przydzielono każdemu z nich specyalistę ze strony rządu i ze strony kół przemysłowych. W ten sposób ukonstytuowana komisya rozpoczęła już swoje czynności.

Demonstracya bezrobotnych.

Warszawa, 23 lutego. (PAT). Dziś między godziną 10 a 11 rano przed hotelem Bristol zgromadził się **tłum bezrobotnych** w liczbie około 2.000, wśród których znajdowali się byli żołnierze rosyjscy jeńcy. Domagano się chleba i pracy. Delegata bezrobotnych przyjął prezydent ministrów P a d e r e w s k i i zapewnił ich w serdecznych słowach, że wszystko, co możliwe, robi się dla nich. Żywność jest w drodze i będzie stale napływać; pracy będzie dosyć. — Trzeba tylko cierpliwości, bo cudów nikt nie dokaże. Gdy prezydent to samo powtórzył z balkonu do tłumów, rozeszli się wszyscy w spokoju.

Walki w Wielkopolsce.

Poznań, 23 lutego. (PAT). Komunikat głównego dowództwa z dnia 22 lutego.

G r u p a p ó ł n o c n a. Na ogół spokój, na niektórych odcinkach mniejsze utarczki patroli. Na Csarnków lotnik niemiecki rzucił bombę. Strzelał on także na miasto z kulomiotu.

G r u p a z a c h o d n i a. Nieprzyjaciel wprawdzie zaniechał swoich bezcelowych ataków, ale artylerya niemiecka okazuje tem większą ruchliwość zwłaszcza pod wieczór czynność artyleryi niemieckiej była silną. Na niektóre wioski w okolicy **Zbąszyna padło w przeciągu godziny po 100 i więcej strzałów.** Straty w ludziach nie było, szkoda w budynkach dość znaczna. W nocy na kilku odcinkach ożywiona działalność patroli nieprzyjacielskich.

Pod Karczowem i Lesznem spokój. Pod Gronówkiem **odpędzono patrole niemieckie.** Wieczorem artylerya niemiecka ostrzeliwała Januszewo.

Grupa p o ł u d n i o w a: W okolicy Słupa i Zaberewa odpędzono patrole niemieckie. W południe nieprzyjaciel po gwałtownym ogniu artyleryi zaatakował Borownice-Hahalnie i Piaski na południe od Krotoszyna. **Borownice utraciliśmy po zaciętej walce.** Atak na Hahalnie i Piaski odparto. Straty po obu stronach są poważne. **Artylerya nieprzyjacielska strzelała podczas tego ataku pociskami gazowymi.** Na lewem skrzydle spokój.

Szef sztabu generalnego.

Ataki niemieckie mimo zakazu koalicyi.

Poznań, 23 lutego (PAT). Mimo zakazu koalicyi **Niemcy w dalszym ciągu postępują ofenzywnie ze zdwojoną zaciętością.** Potwierdziło to główne dowództwo wojsk we wczorajszym komunikacie, a dziś otrzymujemy od świadków, przybyłych z Katowic, że **Niemcy bombardowali znów od wieczora do rana Krotoszyn** pociskami najróżniejszych kalibrów. Strzelanina trwała przez całą noc bez przerwy. Ludność cała schroniła się do piwnic. Jest to nowy dowód, jak Niemcy dotrzymują umów.

Koncentracya wojsk czeskich.

Wiedeń, 23 lutego (PAT). **Prasa wiedeńska donosi o koncentracyi wojsk czeskich przeciw obszarowi Kładska na Górnym Śląsku. Dzienniki łączą ten fakt z zamianowaniem francuskiego generała szefem czeskiego sztabu generalnego.**

Na Litwie i pod Lwowem.

L i t w a i B i a ł o r u ś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Nasze patrole odrzuciły oddział bolszewicki z Pławskiego (12 klm. na wschód od Zelwienki) w kierunku na Słonin.

W o ł y ń: Grupa generała Rydza-Śmigłego: Starcia z placówkami nieprzyjacielskiemi na południowym brzegu Stochodu w okolicy Czerespy.

G a l i c y a w s c h o d n i a: Grupa gen. Romera: Po czterodniowych bezskutecznych atakach przeważających sił nieprzyjacielskich na nasze pozycye pod Bełzcem, Uhnowem i Rawą Ruską, panował wczoraj względny spokój. — Przy odpieraniu ataków na Bełzec wzięto do niewoli 42 Ukraińców i zdobyto broń i amunicyę:

Grupa generała Rozwadowskiego: **Pod Lwowem ograniczyła się czynność bojowa głównie do walki artyleryjskiej.** Oddziały ukraińskie próbowały podsunąć się pod nasze okopy. Odparto je. Na odcinkach na południowy zachód od Lwowa położenie nie zmienione.

Po zamordowaniu prezydenta Eisnera

Berlin, 23 lutego (PAT). Na zgromadzeniu narodowem w Weimarze prezydent ministrów zawiadomił o zamordowaniu bawarskiego prezydenta ministrów. **W Monachium szaleje krwawa walka domowa.** W dalszym ciągu posiedzenia powiedział Scheidemann: Nowa republika stanie wkrótce **przed najcięższem wstrząśnieniem**, a może nawet wobec pogromu. Istnienie narodu i możliwość pracy są zagrożone w najwyższym stopniu nie przez wrogów, lecz przez tych, którzy obecnie najprzedniejsze prowincye, to jest obszar nadreńsko-westfalski, wydają na łup zaburzeń. Upadek może nastąpić w najkrótszym czasie, jeżeli się nie uda opanować tego szału.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

Podziękowanie.

Za szczęśliwie przeprowadzoną operacyę, oraz za staranne i troskliwe leczenie mnie, składam Wnemu Panu

Drowi Edmundowi Rosenchauchowi

tą drogą serdeczne podziękowanie 2186

Helena Bachnerowa

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę Ukochanemu memu Mężowi ś. p.

Drowi Kazimierzowi Dąbrowskiemu,

a to: Przewielebnemu Ks. Kanonikowi Masnemu, JWP. Prezydentom i Wiceprezydentom Sądów, Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym, składa gorące podziękowanie *Wdowa z dziećmi.*
2203

†

Ksawery Franciszek z Ziemblic BOGUSZ

właściciel dóbr ziemskich Lubasz

urodzony w roku 1856, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 21 lutego 1919 roku.

Eksportacya zwłok z Lubasza do kościoła parafialnego w Szczucinie odbędzie się w niedzielę, dnia 23 lutego 1919 r. o godzinie 3 po południu, pogrzeb na cmentarz miejscowy w poniedziałek, dnia 24 lutego o godzinie 10 rano.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

†

ZA SPOKÓJ DUSZY Ś. P.

Dra Juliusza Leo

jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

odbędzie się dnia 24 lutego 1919 roku o godzinie 9-tej rano w kościele św. Barbary

Nabożeństwo żałobne.

Mężczyzna
lat 39, z wykształceniem uniwersyteckiem, ukończony prawnik, długoletni urzędnik przedsiębiorstwa fabrycznego, będącego obecnie pod inwazyą ukraińską, poszukuje odpowiedniej posady w przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem. Zgłoszenia z podani m warunków pod „E. S. 2038" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1008 1 3

Do sprzedania
złoty i srebrny zegarek, złoty pierścionek z 24 dyamencikami, pistolet „Frommer", torebka skórzana na papiery (Kartentasche), żółte sztylpy. Ul. Loretańska 4, II p., na prawo, od godz. 11$^1/_2$ do 12$^1/_2$. 2009

Starożytności.
Rękopisy polskie z XVIII w., dokumenty królewskie na pergaminie z pieczęciami i różne stare dzieła ma do sprzedania „Doroteum", ul. św. Tomasza 20. 2030 1 3

Fachowiec
lat 32, poszukuje dzierżawy hotelu lub pensyonatu; przystąpi też do podobnego lub innego interesu jako spólnik z kapitałem 10.000 K i pracą. Zgłoszenia pod „Interes 32" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2011

Portyer hotelowy
zatrudniony kilka lat w pierwszorzędnym hotelu, szuka posady. Zgłoszenia pod „32" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 2012

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność
że po powrocie z wojska otwarłem na nowo swą pracownię konfekcyi damskiej przy ul. Ogrodowej l. 3, III p. Wykonuję bardzo starannie i po bardzo przystępnej cenie.

Franciszek Wymetal.
2014 1 3

Do wynajęcia
pokój umeblowany, ewent. z utrzymaniem dla lekarza lub starszego medyka od 1 marca lub zaraz. — Wiadomość: ul. Krowoderska l. 32, I piętro, od godz. 1 do 4 i od 7 wieczór. 2016

Do sprzedania
waliza skórzana, prawie nowa, z pokrowcem. Oglądać można: ulica Grodzka l. 63, I piętro, pani New. 2017

Matematyk
udziela lekcyi matematyki, fizyki i chemii po cenach przystępnych. Friedman, ul. Radziwiłłowska 18, I p. 2018 1 3

Siła biurowa
żeńska, z kilkuletnią praktyką, biegła stenografistka, pisząca szybko na maszynie, władająca szczególnie dobrze językiem niemieckim, poszukuje posady, chętnie też na prowincyi. Zgłoszenia pod „L. K." przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2019

Kuchnia angielska
i gramofon duży z 45 płytami do sprzedania. Wiadomość: ul. Lenartowicza 5, III p., na prawo. 2025

Długoletni płatniczy
w pierwszorzędnych firmach śniadankowych i restauracyjnych poszukuje odpowiedniego zajęcia (kaucya 2000 K). Zgłoszenia pod M. N. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2026 1 2

Kupię
pompę studzienną. Może być używana. — Zgłoszenia pod B. C. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2027 1 2

Kapitał 20.000 K
do ulokowania w interesach naftowych. — Zgłoszenia pod „Kapitał 20.000" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 2030 1 3

Kamienica
I piętrowa, w której mieści się poczta, 4 morgi gruntu, 3 morgi lasu, $^1/_2$ morgi łąki, na bardzo przystępnych warunkach do sprzedania w Makowie. Wiadomość u właściciela Wincentego Kosmy. 2031

Motocykl
z bocznym wózkiem, silny, dobry a tani, kupię zaraz. Wiadomość: Kędza, Trzebinia Nr 270. 2034

1000—1200 K
miesięcznie przez rok cały od marca b. r. począwszy, zapłaci starsze, zdrowe małżeństwo, za umeblowany, schludny pokój o dwóch łóżkach z pościelą i usługą (w zimie z opałem) wraz z całem utrzymaniem. Reflektuje się na dom urzędnika lub profesora w Tarnowie, w Krakowie lub w Białej-Bielsku, względnie też reflektuje na dom obywatelski na wsi lub w miasteczku w b. zachodniej Galicyi. Zgłoszenia: prof. L. Pinner, Lwów, ul. Jagiellońska 17. 2041 1 3

Solicytator notaryalny
rutynowany, z dobremi świadectwami, po powrocie z wojska, poszukuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia pod „Solicytator" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 2143 2 2

Płaszcz damski
czarny, do sprzedania. Ul. Bracka l. 5, parter, w podwórzu, drzwi wprost bramy. 2129 2 3

Kupię
bucik i lub półbuciki Nr 36—37, w dobrym stanie. — Zgłoszenia list. pod „Sprzedaż" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2060

Inżynier
budowy maszyn, z praktyką w fabryce automobili, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod W. K. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 2107 1 2

Pianino lub fortepian
używany po umiarkowanej cenie kupię lub wypożyczę. Niesiołowska, ul. Czysta 6, I piętro. 1996

Ogrodnik-pszczelarz
zawodowy, w średnim wieku, z zagraniczną praktyką w kwiaciarstwie, sadownictwie, szkółki i warzywnictwo, z chlubnemi świadectwami z dużych domów na Litwie i Ukrainie, z powodu panującej anarchii na Ukrainie, zmuszony do wyjazdu, przyjmie miejsce w większym majątku lub przystąpi do spółki z właścicielem realności. — Zgłoszenia: B. Wł. Stanecki, Wieliczka (Galicya), dom Wierciaków. 2032

Majster cegielski
fachowiec, znający się na wszelkich wyrobach cegiarskich, piecach kręgowych i polowych, wypalania wapna, z długoletniemi świadectwami, poszukuje posady zaraz. Teofil Kwidziel, Chrzanów. 2035 1 2

Poszukuję
nauczyciela lub **nauczycielki** języka węgierskiego. — Zgłoszenia pod „P. T. W." do Biura dzienników J. Hopcasa i Salomonowej, ul. Szczepańska 9. 2036 1 2

Inżynier budowy maszyn
z długoletnią praktyką w pierwszorzędnych fabrykach, jako „konstruktor", poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Konstruktor" do Biura J. Hopcasa i Salomonowej, Kraków, ul. Szczepańska l. 9. 2037 1 2

Do sprzedania
otomana zupełnie nowa, trzewiki męskie Nr 41, damskie Nr 40, rama dębowa ze szkłem na 115×75, stolik, zegar ścienny. Wiadomość: ul. Kopernika l. 24, pt. na lewo. 2038 1 2

Szafa mahoniowa
nadająca się na bibliotekę lub kredens, i **szafa dębowa** z lustrem do sprzedania. Zgłoszenia: ul. Potockiego l. 13, II p., na prawo, od godz. 1—3 po poł. 2039 1 2

Pończochy i skarpetki
przerabia się: jak nowe, z 3 par pończoch na 2 pary; z 4 par skarpetek na 2 pary wykonuje się takowe (do 7 dni).

Fabryka pończoch
ul. Szewska 9 (róg Jagiellońskiej). 1808

Panienka
z ukończoną szkołą wydziałową, mające stałą posadę w wypożyczalni książek J. Gumplowicza, plac W W. Świętych 8. Zgłoszenia tylko od godz. 8—9 rano. 2087 1 3

NOWO OTWARTY
Warszawski magazyn nowości
M. HIRSCH, KRAKÓW,
ul. Wielopole 20, róg Librowszczyzny poleca po cenach najniższych pończochy, skarpetki, wyroby wełniane, przybory krawieckie, jak również wszelką galanteryę. 1309 4 8

Rygorozant praw
z Akademią handlową, z praktyką biurową oraz rolniczą 3-letnią, chlubne świadectwa, wolny całkiem od wojska, przyjmie zaraz posadę buchaltera lub urzędnika konceptowego, tylko w Krakowie. Zgłoszenia pod „Inwalida 1" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1878 3 3

MŁYNKI
ręczne **do mielenia zboża** sprzedaje firma **Adolf Kohn w Krakowie,** Rynek Kleparski 17. 1252 5 10

Kupuję garderobę
męską, używaną. Napisać korespondentkę do L. Schmaus, Kraków, ul. Szewska l. 22. 437 20 20

Płatniczy
lat 27, wolny od wojska, poszukuje posady jako **płatniczy** lub **portyer** w pierwszorzędnych restauracyach lub hotelach. Włada językiem polskim, czeskim, rosyjskim, francuskim, rumuńskim i niemieckim. Zgłoszenia pod „K. V. Nr 917" przyjmuje M. Dukes Nachf. A. G. Wiedeń, I/1. 889 6 7

Dam prowianty
za obrazy Stanisławskiego, Fałata, Axentowicza, Weissa, Wyczółkowskiego i innych. „Wierzejski" poste restante Kraków 1. 1588 3 4

Kamienica
3-piętrowa, w śródmieściu, blisko Rynku, wolna od podatku, dobrze się rentująca, z nowoczesnym komfortem, do nabycia. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia pod W. D. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1661 2 6

Paralitykom
pozbawionym możności pisania, udzielam praktycznych a niezawodnych wskazówek do odzyskania dawnego charakteru pisma w przeciągu 3 lekcyj. — Zgłoszenia pod: „Paralityk" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1577 3 3

Okazyjnie
do sprzedania 2 worki do spania, baranie (wełna długi) po 2500 K za sztukę. Oglądać można codziennie od g. 3—4 po południu, ul. Grabowskiego l. 8, parter, na prawo. 1526 5 5

Kilkuletnia
uczenica Teresy Carreno udziela lekcyi tylko poważnie studyującym. Bliższa wiadomość: ul. Wolska l. 19, III p., drzwi, na lewo. 1515 4 10

Ogrodnik
poszukuje dzierżawy ogrodu dworskiego lub podmiejskiego. Zgłoszenia: Haluszczak, Andrychów. 1463 3 3

Pensyonat w Zakopanem
kupi, wydzierżawi lub przystąpi do spółki młoda, energiczna osoba. — Zgłoszenia pod „Pracowita Polka" do Biura dzienników J. Hopcasa i Salomonowej, Kraków, ulica Szczepańska 9. 1462 3 3

Obrazy oryginalny
najwybitniejszych malarzy polskich: Malczewskiego, Kossaka, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego, Ruszczyca, Gierymskiego, Stanisławskiego i wielu innych tanio do sprzedania. Ul. Pijarska l. 9 (róg Sławkowskiej), I piętro, na lewo. 1430 5 6

Większej ilości
krochmalu ryżowego i pszennego poszukuje do kupna „Wisła", parowa pralnia bielizny, pralnia chemiczna i artyst. farbiarnia, Kraków-Podgórze, ul. Nadwiślańska 8. 1879 5 5

Specyalistka manicure
onduluje, czesze najmodniejsze fryzury.
Specyalny środek własnego wyrobu do wybielania rąk. Ul. Sławkowska l. 21, II piętro. 1339 9 12

Zupełna sprzedaż
resztek materyi, jedwabiu, taftów, oraz aksamitów, podszewek, etamin i haftów. Kraków, ul. Dietlowska l. 69, wejście od ul. Brzozowej 4, I piętro. 1075 6 9

Z dniem 1-go lutego b. r. zaczął wychodzić w Krakowie pod redakcyą
Wacława Grabiańskiego
ilustrowany dwutygodnik humorystyczno-satyryczny p. t.

Biblioteka „Satyra"

Pierwszy zeszyt Biblioteki „Satyra" zawiera utwory Ludwika Tomanka mianowicie: **Misya brazylijska w Krakowie — Lekkomyślny żart Karola Paszeckiego — Nieprawdopodobne awantury don Piedra Alvareza w Paryżu — U szewca — Ten pan pisze dramat — Także homonovus — Filatelista — Kino.**

Prenumerata Biblioteki „Satyra" w Krakowie i na prowincyi wraz z przesyłką pocztową wynosi: Kwartalnie K 8·— (mrk. 6·50), półrocznie K 16·— (mrk. 13·—), rocznie K 32·— (mrk. 26·—). Cena pojedynczego zeszytu K 1·20 (mrk. 1·—).

Do nabycia we wszystkich agencyach, sprzedających „Satyra".
Adres redakcyi i administracyi: Kraków, ul. Czysta 19.
985 0 10

Zakład elektro-mechaniczny
przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w jego zakres, w hotelach, bankach i urzędach; wykonuje instalacye telefonów, dzwonków, zabezpieczeń od włamań, oraz różne rekonstrukcye tychże, według najnowszych wymagań. Na prowincyę wysyła monterów. Kosztorysy i oferty darmo. **Wacław Zubrzycki,** Kraków, pl. Matejki 7, Telef. 3458. 1183 3 4

Części do maszyn żniwnych
różnych systemów, amerykańskich i tutejszych, dostarcza odwrotnie

Syndykat rolniczy w Krakowie.
Najwyższy czas myśleć o przygotowaniu maszyn na żniwa.
1243 2 6

Duża firma budowlana
poszukuje lokalu na biura, 2—5 pokoi, o ile możności blisko centrum miasta. Za pośrednictwo zapłacimy 500 K, ewentualnie więcej. Zgłoszenia listowne przyjmuje Oliver br. Dormus, Kraków, ul. Szujskiego 3, I p. 736 3 6

Poradnia „Ordinatorium sexuologicum"
D-ra Stanisława Kurkiewicza, lekarza-specyalisty
w Krakowie, ul. Batorego 20. 889 5 0

leczy, ze stanowiska: nowych spostrzeżeń klinicznych, pedagogicznych, antropologicznych, psychologicznych i innych — wzgl. przy pomocy psychoanalizy i innych sposobów badania — różnorodne przypadłości życia płciowego mężczyzn i kobiet (wyjąwszy choroby weneryczne i choroby kobiece), jakoteż różnorodne choroby wewnętrzne: płucne, sercowe, neurastenię, histeryę, błednicę, otyłość i t. p., stojące w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. — Leczenie jest okresowem; listownych porad nie udziela się.

Spokój nerwów —
poznanie nadzwyczaj ważnej dziedziny codziennego życia u siebie i u otoczenia — poznanie **podstawy korzystnego małżeńskiego** pożycia — i mnóstwo **innych** podobnych, **obecnie** nadzwyczaj ważnych, korzyści — uzyska każda osoba, która przestudyuje cykl prac **D-ra S. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego, p. t. „Luźne osnowy ze studyów nad życiem płciowem".

Całość z 6-ciu prac, będąca już na wyczerpaniu, kosztuje **32 kor.** Do nabycia u autora: **Kraków, ul. Batorego 20.** Zamówienia za zaliczką uwzględniane nie będą. 890 4 0

ŻYCIE GOSPODARCZE
wychodzi pod redakcyą dra Leona Halbana, dra Włodzimierza Kuzabskiego i dra Kazimierza Papéego.

W radosnej chwili odrodzenia Ojczyzny, poświęci wszystkie siły ogólno-narodowej sprawie odbudowy i dalszego rozwoju naszego gospodarstwa narodowego, skołatanego ciężarem wojny europejskiej.

ŻYCIE GOSPODARCZE
nie ograniczy się więc do wszechstronnego informowania społeczeństwa o stosunkach gospodarczych polskich i obcych, lecz w artykułach najpierwszych w kraju piór fachowych będzie budziło czujność narodową w kierunku podejmowania prac państwowych, dla rozwoju gospodarstwa narodowego niezbędnych (budowa kolei i kanałów, żegluga, komasacja, osuszanie itd.), stanie na bacznej straży naszej **własności narodowej,** dotychczas odłogiem leżącej, bądź w obcych będącej rękach (zagłębia węglowe, huty, kopalnie soli itd.), dołoży wreszcie rąk do prób rozwiązania zagadnień gospodarczo-społecznych, które chwila historyczna na nas wkłada (dobra donacyjne i rządowe, ubezpieczenie państwowe itd.).

Życie gospodarcze stanie się niewątpliwie jednym z ośrodków wysiłków, zmierzających do gospodarczej odbudowy i przebudowy naszej Ojczyzny.

Życie gospodarcze wychodzi co czwartku. Adres redakcyi i administracyi, **Warszawa ul. Zgoda 12, Kraków ul. Wolska 19.**

W Galicyi prenumerata wynosi z przesyłką poczt.: miesięcznie K 8·50, kwartalnie K 25, rocznie K 100.
Administracya na Galicyę: Kraków, ulica Wolska l. 19. 1933

ORYGINALNIE I WYKWINTNIE URZĄDZONA
KAWIARNIA I RESTAURACYA
„EMPIRE"
w Krakowie przy ul. Sławkowskiej 30, Tel. 1426.
WYDAJE NAJTANIEJ I NAJSMACZNIEJ
PRZY KONCERCIE ORKIESTRY WIRTUOZÓW
PROF. BRACI JONESCO
= OBIADY I KOLACYE =
BAR
OBFICIE ZAOPATRZONY W CIEPŁE I ZIMNE PRZEKĄSKI PO NAJNIŻSZYCH CENACH. MENU Z 4-CH DAŃ K 11.
1536 3 4

Dwaj rutynowani
konsypienci, jeden za substytucyą, poszukują posady. — Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje adwokat Wellfeld w Jaśle. 1744 2 3

Fortepian
Wirtha, prawie nowy, czarny, krótki, do sprzedania. Ul. Smoleńsk l. 24, II p. 1711 2 3

Kto z pp. żołnierzy
b. 13 p. p., powracających z niewoli rosyjskiej, miałby jaką wiadomość o **Mojerze Ackerman,** recte **Grasgrün,** żołnierzu 2 kom. 13 p. p., który dnia 6 sierpnia 1916 pod Hryniowcami rzekomo miał się dostać do niewoli, raczy za zwrotem kosztów zawiadomić żonę Netti Ackerman, Kraków, ul. Kupa 10. 1739 3 3

3 poduszki materacowe
dywan (ręczna robota), kurtka, drabina Nr 7. Wszystko w doskonałym stanie do sprzedania. Ul. św. Tomasza l. 7, II piętro. 1656 3 3

Moneta srebrna
większa od pięciokoronówki, z roku 1770, z czasów Stanisława Augusta i z jego popiersiem, do sprzedania amatorowi najwięcej ofiarującemu. Zgłoszenia pod „Polska przedrozbiorowa 1770" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1645 3 3

13 pułk piechoty
poszukuje 3 trębaczy pułkowych, podoficerów byłych austr. pułków artyleryi lub kawaleryi. Zgłoszenia przyjmuje adjutantura 13 p. p. w Krakowie, koszary im. Sobieskiego, ul. Warszawska. 1617 3 3

Koncesyonowana
apteka w Jaśle zaraz do sprzedania. Wiadomość u adwokata Dra Klimeckiego, Podgórze, Rynek l. 9. 1580 2 4

Zakład fryzyerski
Piotra Łabużka
Kraków, Szewska 4
poleca Szan. Paniom zdolną damską fryzyerkę, jakoteż specyalistkę manicure. 1589 3 3

Motor elektryczny
1 PS. do sprzedania Ul. Dietlowska 99/III. 1590 2 2

Absolwent
kursu abituryentów Akademii handlowej, posiadający roczną praktykę biurową, poszukuje odpowiedniej posady w Krakowie lub na prowincyi (w Królestwie). Zgłoszenia wraz z podaniem warunków przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod „Pracowity 22". 1798 2 3

Zakład kosmetyczny i fryzyerski
Fr. Budziaszek
Kraków, ul. Grodzka l. 3, I piętro kupuje wyczeszki i obcięte włosy. 1756 2 3

Na sprzedaż
futro męskie, podróżne, lisy japońskie, kożuszek, czarne baranki. Ul. Krowoderska l. 27, I p., drzwi na prawo. 1810 2 3

Księgarnia
S. A. Krzyżanowskiego ma do sprzedania nowe **pianino** Röslera. 1821 3 3

Do sprzedania
nowa świtka futrzana, nadająca się także dla Pp. wojskowych. Wiadomość: ul. Grodzka 35, III p., u A. Kadłuczki. 1848 2 2

Poszukuję pokoju
eleganckiego, z osobnem wejściem, **tylko na popołudnia.** Zgłoszenia pod „Dr praw" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1860 2 2

Fortepian
oddam do użytku w godz. od 2—5. Ul. św. Gertrudy 14, II p., 1 drzwi na prawo. 1845 2 2

Browning
7,60 zamienię na mały, za dopłatą. Ul. Floryańska l. 4, II p., front. 1843 2 3

Kupię kozę
dobrą, mleczną. Ul. Smoleńsk l. 21, I p., drzwi na prawo, front, lub Inspektorat, Tenczynek. 1899 2 2

Zarząd
Jaworznickiej Kasy Brackiej
w Jaworznie
przyjmie zaraz **lekarza górniczego.** Zgłoszenia możliwie osobiste z podaniem warunków na ręce Zarządu. 1634 4 0

Rynek gł. 11.
Kraków, Dom Wenecki. 1316 2 0
Warszawska fabryka przerabia zniszczone pończochy i skarpetki jak nowe po K **1·80** za parę

Ważne P. T. Rolnicy!
Z powodu trudności przewozowych, oraz braku wagonów
najwyższy czas zamawiać obecnie
pod zasiewy jesienne i wiosenne, z braku innych nawozów, by takowe na czasie otrzymać, **kaialt, sole potasowe** wysokoprocentowe, **gips** nawozowy, bardzo skuteczny nawóz, nadający się pod wszystkie uprawy i do każdej gleby. Dostarcza tylko całemi wagonami przesyłek każdego gatunku. 34-13 20

Materyały budowlane:
wapno, cement, gips murarski i sztukaterski, dachówka asbestowa »Asbit« i t. p. — Wszystko tylko w ładunkach całowagonowych z szybką dostawą poleca —

Firma JAN BODUCH
Hurtowna sprzedaż, oraz skład nasion i nawozów sztucznych, **Żywiec, Rynek 22,** obok kościoła farnego.

Muzyka 8 p. p. przyjmie
kilku muzykantów
dobrze wyszkolonych. Zgłoszenia codziennie od 8—11 i od 3—5 w koszarach Sobieskiego, ul. Warszawska, w kancelaryi por. Korpaka. 1104 6 6

Ogłoszenie.
Z dniem 1 marca otwiera Dyrekcya szkoły stolarskiej w Kalwaryi 12-tygodniowy kurs przygotowawczy do egzaminów majsterskich dla stolarzy.

Po ukończeniu kursu przeprowadzone będą egzamina majsterskie, a frekwentanci w miarę uzdolnienia otrzymają dyplomy majsterskie.

Bliższych szczegółów udzieli Dyrekcya szkoły stolarskiej w Kalwaryi Zebrzydowskiej. 1625 2 3

Mniejszej realności
z zabudowaniem dla przemysłu domowego poszukuje się do wydzierżawienia lub kupna w Krakowie lub okolicy. — Zgłoszenia pod »Realność« przyjmuje Adm. »N. Reformy«. 1681 2 2

Chcesz pani wyjść za mąż — lub pan się ożenić?
Niechaj P. zgłosi swe życzenia do 1770 2 0
MIĘDZYNARODOWEGO PISMA
„FORTUNA"
które informuje wszechstronnie w sprawach zawierania małżeństw w sposób ściśle dyskretny. Redakcya i Administracya: Kraków, Rynek gł. l. 11. Cena Nru pojedynczego 1 K. Prenumerata kwart. wraz z abon. na ogłoszenia K 14. 1834 2 3

Panna
18-letnia poszukuje praktyki w sklepie masarskim od 1 marca. Zgłoszenia list. pod W. P. hotel „pod Różą", ul. Floryańska. 1880 2 2

Busolę leśną
firmy Fromme, Wiedeń, planimeter (instrument mierzący powierzchnię), ruchomy stolik mierniczy, kilka busoli i inne instrumenta leśne sprzeda tanio zarząd szkółek leśnych, Borówna, obok Bochni. Poczta i telegraf Wiśnicz. 1885 2 3

Sprzedam
2 fraki i zegar ścienny, antyczny. Ul. Gołębia l. 8, I piętro, od godz. 5 do 7. 1913 2 2

Poszukuję pokoju
umeblowanego z pościelą, usługą, światłem, ewent. opałem i utrzymaniem, najchętniej w śródmieściu. Włodek, hotel Narodowy, ul. Poselska. 1901 2 2

Po otrzymaniu 7 K przekazem z góry, wysyłam najlepszy wybór pieśni narodowych p. t.:
Pieśni polskie
w bardzo eleganckiej oprawie, opłatnie. Księgarnia Katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie. 1918 2 6

Handlowca samodzielnego
znającego się także na prowadzeniu ksiąg, poszukuje Konsum przy rafineryi nafty w Limanowej. Do zgłoszeń należy dołączyć odpisy świadectw i podać wymaganą płacę. 1921 2 2

Do sprzedania
mleczarnia z kompletnem urządzeniem, z powodu wyjazdu właścicielki. Bliższa wiadomość w biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska l. 7. 1934 2 3

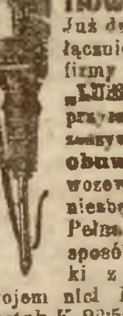
Pracownia
ubiorów wojskowych i cywilnych
Wincentego Zmudy
byłego legionisty
w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 21,
wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu. 336 8 8

Panna
pisząca biegle na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia do Krakowskiego Biura ogłoszeń, Kraków, ul. Dunajewskiego 9. 1871 2 2

Mieszkanie w Zakopanem
3 pokoje i kuchnia, umeblowane, do wynajęcia. Wiadomość: Zakopane, willa „Jasna", Chramcówki. 1359 4 4

Zdolną modniarkę
przyjmę zaraz. Stricker Berta, ul. Miodowa 1. 1370 3 3

Dam 50 kg
mąki pszennej n. ład., 5 kg cukru i słoniny za wyszukanie mieszkania z komfortem z 2—4 pokoi i kuchni, z ubikacyą na warsztat, zaraz lub najpóźniej od 1 kwietnia. Wiadomość: ul. Kochanowskiego 18, I p., na lewo. 967 3 10

TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE!

Nowość! Patent światowy.
Już dziś ogólne znany, wyłącznie z naszej polskiej firmy pochodzący, jest „LUSAR", praktyczny przyrząd dla każdego do zszywania skóry, pasów, **obuwia,** płótna, płacht wozowych, worków i t. p., niezbędny dla wszystkich. Pełna gwarancya. Polski sposób użycia! Cena 1 sztuki z rozmaitemi igłami, zwojem nici K 6·— z przesyłką, 5 sztuk K 22·50. Za zaliczką o 50 h drożej. Fabr.: Dom handlowy M. Pieracek i S-ka, Kraków, ul. Karmelicka l. 9/W. Prawdziwe tylko z wybitą naszą firmą na raczce! 30 18 30

SWOICH PRZYJACIÓŁ
lub siebie poznać przez grafologiczną ocenę pisma, jest rzeczą nietylko wysoce interesującą, lecz także bardzo ważną dla chcących wstąpić w związki małżeńskie, kupców i t. p. Z nadesłanych listów kreślimy na podstawie ściśle naukowej szczegółowo dodatnie i ujemne rysy charakteru. Za nadesłaniem 6 K wysyła listownie Naukowy Instytut Grafologiczny, Kraków, A. Skrytka pocztowa 155 195 5 5

ZIEMIANIN
30-letni, przystojny blondyn, z akad. wykształceniem, współwłaściciel majątku wartości $^1/_2$ miliona koron, pracowity, energiczny, zupełnie zdrowy, z braku znajomości, tą drogą szuka towarzyszki życia. Wymagania: nieprzekraczony 23 rok życia, przystojna, pracowita i zamiłowana w gospodarstwie wiejskiem, inteligentna, łagodnego charakteru, zupełnie zdrowa, konieczny minimalny posag, potrzebny jedynie do spłaty rodziny, 200.000 K w gotówce, lub ziemi z zupełną gwarancyą ubezpieczenia hipotecznego. Pisemne, [illegible] zgłoszenia z fotografią najpóźniej do końca lutego pod „Ziemianin" poste restante Kraków, główna poczta, za okazaniem legit. akad. l. 389/1908. Dyskrecya i zwrot fotografii z korespondencyą zapewniona słowem honoru uczciwego człowieka. 1834 2 3

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 8. N. Rządca drukarni E. K. Górski.